Burmistrz Wąwolnicy zaprasza na konsultacje. Chodzi o Rynek

M. Łaguna

strona 5

Nałęczów: 30 mln zł na inwestycje

Fot.Agnieszka Gołębiowska

W. Pardyka, burmistrz Nałęczowa

strona 21

Takich jasełek w Górze Puławskiej już dawno nie było

strona 22

Fot.Osiak fotografia - Iwona Osiak i Klaudia Kamola

TYGODNIK LOKALNY

# wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

21 - 27 stycznia 2025 r. ▪ nr 3 (606) ▪ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZÓW ▪ NAŁĘCZÓW ▪ WĄWOLNICA ▪ ŻYRZYN

## Ostatnie pożegnanie starosty Popiołka

Zasłużony samorządowiec zmarł w wieku 80 lat. Żegnały go tłumy. Spoczął na cmentarzu w Końskowoli.

Witold Popiołek zmarł 15 stycznia

Fot.Starostwo Powiatowe w Puławach

STR. 8

## Śmierć na nieotwartej obwodnicy Nałęczowa. Biegły pomoże ustalić, kto zawinił

Fot.KPP Puławy

STR. 7

## Pierwsi na studniówce bawili się maturzyści z „Piątki”

Swój bal na sto dni przed maturą zorganizowali w restauracji „Gościniec nad Wisłą” w Puławach.

STR. 2-3

**Puławy:** Puławski MZK z dużym wsparciem. Będą nowe autobusy STR. 4

Kalendarz i koncert na rzecz schroniska dla zwierząt STR. 4

**Powiat:** Straciła 24 tys. zł. Inwestycja w akcje Azotów nie wyszła STR. 6

**Nałęczów:** Dom w Czesławicach stanął w płomieniach STR. 7

**Gm. Puławy:** „Emka” w Klikawie pojedzie inaczej STR. 5

**Wronów:** Seat nie wyhamował. Dwie osoby w szpitalu STR. 7

W tych szkołach warto się uczyć. Ranking STR. 6

Problematyczna inwestycja puławskich Azotów STR. 9

R E K L A M A

R E K L A M A

N 2445 ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984
9 772300 438500
PUL

eprasa.pl 8330535802

S T O P K A

wspólnota

**Adres redakcji:**
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
e-mail: pulawy@24wspolnota.pl
**Redaktor naczelny:**
Mateusz Orzechowski
**Redaktor prowadzący:**
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
e-mail: pietron@24wspolnota.pl
**Dziennikarze:**
Dominik Kęsik,
tel. 780 029 981
e-mail: kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
**Reklama:**
**Anna Mokrzycka**
**dyrektor ds. marketingu i reklamy**
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
**Wydawca:**
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
**Księgowość:**
tel. 510 166 892
**Kolportaż:**
tel. 791 193 007
**Skład:**
Krzysztof Pałys
**Druk:**
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU**

**21 stycznia**
godz. 8.30 - 10.30, **Nałęczów (26) ul. Wiercińskiego**
godz. 11.00 - 14.00, **Nałęczów (11) ul. Wiercińskiego, Chmielewskiego**
godz. 13.30 - 16.30, **Zarzeka (4)**

**22 stycznia**
godz. 8.30 - 10.30, **Drzewce Kol (2)**
godz. 11.00 - 14.00, **Drzewce Kol (8)**
godz. 13.30 - 16.30, **Drzewce Kol (6)**

**23 stycznia**
godz. 9.30 - 11.00, **Drzewce (2)**
godz. 11.00 - 13.00, **Drzewce (3)**
godz. 13.30 - 16.00, **Drzewce (4)**

**24 stycznia**
godz. 8.00 - 14.00, **Łany ST-1, Łany ST-2, Markuszów ST-11 ul. Głębocznica, Lubelska, Łany, Michałówka, Przesmyk**
godz. 8.45 - 11.45, **Drzewce Kol (5)**
godz. 11.00 - 14.00, **Łopatki (3)**
godz. 13.30 - 16.30, **Łopatki(2)**

R E K L A M A

**PUŁAWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
**Tel. 781-495-997, 603-137-021**

# Puławska „Piątka” rozp

**Jak co roku uczniowie ZSO nr 2 im. F.D. Kniaźnina jako pierwsi bawili się na studniówce. Po raz trzeci z rzędu maturzyści z „Piątki” zorganizowali swój bal w „Gościńcu nad Wisłą” w Puławach.**

W tym roku szkolnym w „Piątce” jest 6 klas maturalnych. Maturzyści do studniówki przygotowywali się przez kilka miesięcy. W sobotę 18 stycznia zupełnie odmienieni, bez plecaków z książkami, w odświętnych strojach zjawili się w „Gościńcu”. Humory im dopisywały. Zanim nastąpiło oficjalne otwarcie imprezy, zapozowali do pamiątkowych zdjęć z wychowawcami. Jednym z najważniejszych elementów studniówki był uroczysty polonez. Uczniowie zaprosili do niego dyrekcję oraz nauczycieli. Zatańczyli na trzy tury. Czwartoklasiści przygotowali także część artystyczną inspirowaną „Familiadą” oraz wręczyli kwiaty dyrekcji, wychowawcom oraz nauczycielom. Na koniec części oficjalnej dyrektor ZSO nr 2 Anna Nowosadzka pożyczyła maturzystom dobrej zabawy.

*Dominik Kęsik/red. MP*

Fot.Dominik Kęsik

Klasa 4CP z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Renata Próchniak

**Ant**
**4FP or**
**(**

**- Troszkę się stresowałam, ale ostatecznie wyszło dobrze. To moja druga studniówka, rok temu uczestniczyłam w zabawie jako osoba towarzysząca. Zaczęliśmy próby na początku grudnia, potem przyjeżdżaliśmy do Gościńca, aby ćwiczyć poloneza. Moje przygotowania trwały od rana. Zamierzam się bawić do białego rana - przyznaje Antonina**
**- Bawię się bardzo dobrze, to także moja druga studniówka z rzędu, ponieważ rok temu miałem własną imprezę, jestem bardzo zadowolony. Sam jestem absolwentem „Piątki”, swoją zabawę wspominam dobrze. Mam nadzieję, że również będę się bawił do białego rana - tłumaczy Marcin**

Fot.Dominik Kęsik

Klasa 4BP z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Bartosz Kruk

Fot.Dominik Kęsik

Klasa 4EP z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Beata Piesta

PUL

eprasa.pl 8330535802

# oczęła sezon studniówkowy

Klasa 4FP z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Agata Łysiak

Fot.Dominik Kęsik

Klasa 4AP z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Agnieszka Picheta

Fot.Dominik Kęsik

Fot.Dominik Kęsik

Klasa 4DP z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Antoni Mocarski

**Sz**
**4CP or**
**(**

**- Studniówka jak to studniówka, człowiek trochę się stresował i obawiał, że może coś nie wyjdzie, ale wszystko wypadło dobrze. Teraz możemy zaczynać zabawę. Dziś szykowałem się około 40 minut. Jeżeli chodzi o szkolne przygotowania, to zaczęliśmy je kilka miesięcy temu. Uważam, że polonez nam wyszedł bardzo dobrze. Będę się bawił z kolegami. To moja pierwsza i pewnie ostatnia studniówka - mówi Szymon**

**- To moja trzecia studniówka i bawię się dobrze. Pierwszą imprezę miałam w Ostrowcu Świętokrzyskim. Moje przygotowania trwały kilka godzin - dodaje Natalia**

PUL

eprasa.pl 8330535802

## Znajdź pracę ze Wspólnotą

### Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Pracownik polowy w szkółce, Końskowola | | 4 666,00 zł | z |
| Pracownik produkcji, Końskowola | | 30,5 zł/godz. | z |
| Pielęgniarka, Zagrody/SALUS | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Ubojowy, Końskowola | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Sprzątaczka, Końskowola | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Rozbieracz- wykrawacz, Końskowola | | 30,5 zł/godz. | z |
| Kierowca C+E, Puławy/ASTRANS | 1 | 9 000,00 zł | u |
| Inspektor nadzoru budowlanego, Puławy/ Inspektorat Powiatowy | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Kasjer - sprzedawca, Gołąb | 0,51 | 2 333,00 zł | u |
| Kierowca samochodu dostawczego, Puławy/AUTOKOMPLEKS | | 4 666,00 zł | u |
| Maszynista, Puławy/Grupa Azoty KOLTAR | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Ustawiacz, Puławy/Grupa Azoty KOLTAR | 1 | 4 700,00 zł | u |
| Manewrowy, Puławy/Grupa Azoty KOLTAR | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Pracownik biurowy, Puławy/WCR | 1 | 4 973,00 zł | u |
| Sprzedawca, Końskowola/Pryszcz | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pomoc kuchenna, Puławy | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Sprzedawca, Puławy/u Zuzi | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pracownik ochrony, Puławy | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Główny księgowy, Kazimierz Dolny/ Kazimierski Ośrodek Kultury | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Programista, Puławy/Echo – Son | 1 | 4 700,00 zł | u |

u – umowa o pracę
z – umowa zlecenie

### Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Kasjer – sprzedawca z orzeczoną niepełnosprawnością, Zakrzów/DINO | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Kasjer – sprzedawca z orzeczoną niepełnosprawnością, Opole Lub./DINO | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Asystent rodziny, Karczmiska Pierwsze/OPS | 1 | 5 666,00 zł | u |
| Kierowca – zaopatrzeniowiec, Opole Lub. | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Mechanik maszyn, Poniatowa/POLIFOLIA | 1 | 5 500,00 zł | u |

u - umowa o pracę

## JECHALI WĘŻYKIEM

| Data | Miejscowość | Sprawca | Pojazd | Promile |
|---|---|---|---|---|
| 12.01. | Karmanowice | 35-letni obywatel Ukrainy | Opel | 1,18 promila |
| **12.01.** | **Puławy, ul. Dęblińska** | **35-latek z Deblina** | **Renault** | **1,76 promila** |
| 14.01. | Góra Puławska | 38-latek z gm. Puławy | Audi | 1,7 promila |

# Puławski MZK z dużym wsparciem. Będą nowe autobusy

**Ponad 14 mln zł dotacji udało się pozyskać Miejskiemu Zakładowi Komunikacji w Puławach z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dzięki temu już w 2026 r. na ulice miasta wyjadą ekologiczne autobusy elektryczne.**

Fot. MZK Puławy

**We wrześniu ubiegłego roku Miejski Zakład Komunikacji testował jeden z modeli autobusów elektrycznych**

Jak podkreśla prezes miejskiej spółki, MZK musi wymieniać tabor, który z racji wieku, ulega awariom, których usuwanie jest często kosztowne. Szansą na to jest pozyskiwanie środków zewnętrznych na zakup nowy pojazdów, takich jak bezzwrotna dotacja z NFOŚiGW, z którego przewoźnikowi udało się pozyskać 14,5 mln zł.

Dzięki temu będzie możliwy zakup 6 elektrycznych, niskopodłogowych autobusów o długości 12 metrów. Pojazdy mają być dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, czy matek z wózkami, aby osoby te bez trudu mogły skorzystać z komunikacji miejskiej.

Czym będą wyróżniać się nowe autobusy?

- Nowoczesne rozwiązania, takie jak klimatyzacja, system oczyszczania powietrza, monitoring wizyjny dla większego bezpieczeństwa pasażerów oraz defibrylator, który będzie na wyposażeniu wszystkich autobusów. Pasażerowie mogą również liczyć na monitory informacji pasażerskiej, nowoczesne kasowniki oraz mobilne automaty biletowe. Innowacyjne technologie mają na celu zapewnienie komfortu i bezpieczeństwa podróży, ale aby cały system funkcjonował sprawnie, niezbędna jest odpowiednia infrastruktura - chwali się Miejski Zakład Komunikacji w Puławach.

Pozyskane dofinansowanie pozwoli również wybudować spółce trzy dwustanowiskowe stacje ładowania pojazdów o mocy co najmniej 120 W każda. Powstaną one na terenie zajezdni przy ul. Dęblińskiej. Jak informuje przewoźnik wkrótce ruszą prace projektowe, a następnie budowlane.

Całkowita wartość projektu wynosi 16,6 mln zł netto. Nowe autobusy przyjadą do Puław najprawdopodobniej w połowie przyszłego roku i będą kursowały głównie na liniach obsługujących miasto.

*Marta Pietroń*

# Kalendarz i koncert na rzecz schroniska dla bezdomnych zwierząt w Puławach

**Porzucone psiaki i koty z puławskiego schroniska potrzebują wsparcia. Można im pomóc, zgarniając kalendarz za drobny datek albo biorąc udział w charytatywnym koncercie.**

Schronisko dla bezdomnych zwierząt w Puławach mieści się przy ul. Przemysłowej. Trafiają tu zwierzęta znalezione na ulicy. To tu swój dom mają teraz Alf, Rumcajs czy Brema, psy czekające na adopcję. Podopiecznych schroniska, szukających nowego domu i kochającej rodziny jest jeszcze więcej, bo i potrzeby placówki są duże.

Aby ją wspomóc, można nabyć specjalny kalendarz ze zdjęciami psiaków. Wystarczy zgłosić się do schroniska i przekazać datek do puszki.

Pomóc można również, przekazując schronisku 1,5% podatku przy rocznym rozliczeniu z fiskusem. Wystarczy w odpowiednią rubrykę wpisać KRS 0000 445 475, a jako cel szczegółowy podać: Puławy. Ale to nie koniec.

Już w niedzielę 2 lutego o godz. 16 w Sali Kongresowej Pałacu Czartoryskich odbędzie się koncert charytatywny „Miłość na cztery łapy", z którego całkowity dochód trafi na potrzeby puławskiego przytuliska.

Wydarzenie swym występem uświetnią pochodząca z Puław piosenkarka Danuta Błażejczyk, Dominika Świątek, Hubert Danasiewicz, Zespół „Dywizjon" z Liceum Lotniczego w Dęblinie. Gościem specjalnym będzie Piotr Bakun - finalista „Szansy na Sukces".

Podczas koncertu odbędzie się także aukcja na rzecz bezdomnych zwierzaków.

*Marta Pietroń*

## NEKROLOGI

### Puławy

**Radosław Osek, 44 l.**
Puławy, zm. 18.12.

**Bożena Polak, 80 l.**
Puławy, zm. 10.01.

**Zofia Szymczak, 81 l.**
Żyrzyn, zm. 12.01.

**Ryszard Stępień (Orzeł), 59 l.**
Puławy, zm. 12.01.

**Jerzy Oroń, 65 l.**
Janowiec, zm. 14.01.

**Marian Gogler, 74 l.**
Puławy, zm. 14.01.

**Julianna Adamczyk, 82 l.**
Baranów, zm. 15.01.

**Edward Pałka, 73 l.**
Puławy, zm. 16.01.

Zakład Pogrzebowy ACHERON
I ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

### Opole Lubelskie

**Elżbieta Rudnicka, 76 l.**
Idalin, zm. 10.01.

**Feliks Marzec, 80 l.**
Zajączków, zm. 13.01.

**Stanisław Czernel, 83 l.**
Jeżów, zm. 12.01.

**Konrad Zakaszewski, 39 l.**
Niezdów, zm. 12.01.

**Danuta Czarnota, 88 l.**
Godów, zm. 12.01.

**Kazimierz Chmiel, 75 l.**
Zastawki, zm. 12.01.

**Wiesław Fiuk, 80 l.**
Opole Lubelskie, zm. 13.01.

**Stanisław Nieróbca, 75 l.**
Puszno Skokowskie, zm. 14.01.

**Julian Siuda, 88 l.**
Adelina, zm. 14.01.

**Łukasz Chmielewski, 40 l.**
Józefów nad Wisłą, zm. 14.01.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1
Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

**Jerzy Wyroślak, 69 l.**
Adelina, zm. 10.01.

**Celina Mordel, 92 l.**
Ćwiętalka, zm. 11.10.

**Krystyna Nowaczek, 78 l.**
Wolica, zm. 12.01.

**Irena Kowalska, 92 l.**
Tomaszówka, zm. 14.01.

**Grażyna Walkiewicz, 75 l.**
Opole Lubelskie, zm. 14.01.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

PUL

eprasa.pl 8330535802

# Rewitalizacja Rynku w Wąwolnicy.
## Burmistrz zaprasza mieszkańców na konsultacje

**Odrodzone miasto z impetem wkracza w nowy rok. Planowane na dniach rozpoczęcie prac modernizacyjnych na placu targowym, związane z tym tymczasowe przeniesienie cotygodniowego targu na teren rynku, czy wreszcie opracowanie koncepcji rewitalizacji Rynku. To właśnie na konsultacje w tej sprawie zaprasza burmistrz Marcin Łaguna. Spotkanie w budynku wąwolnickiej OSP zaplanowano 21 stycznia na godz. 17:00**

### Wąwolnica ponownie miastem

Początek 2025 roku przyniósł istotne zmiany w życiu mieszkańców Wąwolnicy i okolic. Od stycznia miejscowość ponownie jest miastem. Choć jest to oczywiście duży, wręcz historyczny, sukces lokalnych samorządowców i zmiana otwierająca przed Wąwolnicą zupełnie nowe możliwości to mimo wszystko mieszkańcy oraz włodarze doskonale zdają sobie sprawę z tego, że nadal jest jeszcze wiele do zrobienia, aby lokalna infrastruktura w pełni odpowiadała poziomem tej charakterystycznej dla miast. W związku z tym zaplanowane na kolejne miesiące duże inwestycje modernizacyjne mają na celu nie tylko podniesienie standardu życia mieszkańców i poprawę funkcjonalności przestrzeni publicznej, ale także przyspieszenie transformacji miasta, nadając mu nowoczesny i estetyczny charakter, godny nowo odzyskanego statusu.

Rynek w Wąwolnicy to serce miejscowości. Tu odbywają się przeróżne uroczystości. Póki co miejsce nie jest najlepszą wizytówką miasta

Fot. JAKUB MAJCHRZAK

### Szykują się spore zmiany

Rewitalizacja Rynku jest ściśle powiązana z innym dużym projektem – modernizacją miejscowej targowicy, której teren ostatecznie ma zostać funkcjonalnie połączony z odnowionym Rynkiem miejskim oraz z przykościelnym placem maryjnym. Jak w trakcie ostatniego posiedzenia Rady Gminy informował, wówczas jeszcze wójt, a obecnie już burmistrz, 18 grudnia odbyło się już spotkanie robocze, dotyczące przebudowy Rynku. Był to wstępny etap, w ramach którego spotkano się z projektantami przygotowującymi projekt rewitalizacji. Podkreślono konieczność zadbania o to, aby koncept był zgodny z obowiązującymi przepisami oraz szczegółowymi regulacjami dotyczącymi rewitalizacji przestrzeni zabytkowych. Na zaplanowanym na 21 stycznia zebraniu burmistrz chce natomiast już włączyć do debaty nad przygotowywaną inicjatywą także mieszkańców miasta i gminy. Mieszkańcom zostanie zaprezentowana propozycja, która oczywiście będzie konsultowana i będzie możliwość zgłaszania wszelkich uwag oraz sugestii.

*Jakub Majchrzak*

# „Emka” w Klikawie pojedzie inaczej

**Od środy 15 stycznia autobus miejski linii nr 16 nie będzie obsługiwał przystanków na ul. Akacjowej i Klonowej. Aby skorzystać z „emki” trzeba pofatygować się na przystanek przy ul. Puławskiej.**

Ma to związek z rozpoczynającymi się pracami budowlanymi na ul. Akacjowej i Klonowej w Klikawie. W związku z tym konieczna była zmiana rozkładu linii nr 16.

Autobus MZK nie będzie obsługiwał przystanków „Klikawa - Akacjowa” i „Klikawa - Klonowa”.

Pasażerowie, którzy chcą od teraz skorzystać z komunikacji miejskiej muszą pofatygować się na ul. Puławską na przystanki „Klikawa II” oraz „Klikawa III”.

- Przepraszamy za zaistniałą sytuację, a mieszkańców Klikawy prosimy o cierpliwość - informuje Urząd Gminy w Puławach.

*Marta Pietroń*

# W Puławach powstanie Dyskusyjny Klub Książki

**Będzie działał przy miejskiej bibliotece. Spotkanie organizacyjne w piątek 31 stycznia o godz. 17:00.**

Klub powstaje z inicjatywy puławskich bibliotekarzy.

- Dyskusyjne Kluby Książki od lat z powodzeniem działają przy instytucjach kultury, skupiając osoby lubiące czytać i rozmawiać o literaturze. Dla wszystkich chcących dzielić się wrażeniami i przemyśleniami na temat przeczytanych książek, ale także poznawać nowe tytuły, czy nawiązywać literackie znajomości, Dyskusyjny Klub Książki to idealne miejsce - zachęca Katarzyna Kuciara z Działu Promocji i Upowszechniania Czytelnictwa Biblioteki Miejskiej w Puławach.

Klub jest przeznaczony dla osób dorosłych. Uczestnictwo w nim nie wymaga żadnej opłaty członkowskiej. Spotkania będą odbywały się raz w miesiącu w sali klubowej Mediateki (2. piętro), tak, by dać czas wszystkim na przeczytanie nowej książki.

O tematyce danego spotkania będą decydować sami klubowicze.

*Marta Pietroń*

# Dołącz do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Końskowoli!

**Właśnie ruszył nabór. W szeregi drużyny mogą wstąpić osoby w wieku od 10 do 18 lat.**

Drużyna działa przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Końskowoli. Jej członkowie wspólnie spędzają czas, szkoląc się np. z podstaw pierwszej pomocy, zdobywają nowe umiejętności, a przy dobrze się bawią. Rodzice, jeśli Wasze dziecko pasjonuje się pracą strażaka i chciałoby zostać częścią tej społeczności, spieszcie z zapisem.

Do MDP mogą zapisać się młodzi mieszkańcy samej Końskowoli i Starej Wsi, którzy mają przynajmniej 10 lat i nie więcej, niż 18 lat. Jako członkowie drużyny będą mieli okazję wziąć udział w praktycznym szkoleniu z zakresu pożarnictwa, w zajęciach sportowych i drużynowych oraz w zawodach strażackich. Członkostwo w MDP to także okazja do rozwijania odpowiedzialności i umiejętności pracy zespołowej.

Aby zapisać się, należy wypełnić krótki formularz on-line, dostępny na profilu OSP Końskowola na Facebooku. Zapisy do 30 stycznia.

*Marta Pietroń*

# Kolejna akcja krwiodawstwa w powiecie

**Tym razem krew będzie można oddać w niedzielę 26 stycznia w hali Zespołu Szkół Technicznych przy ul. Wojska Polskiego 7 w Puławach.**

Rejestracja dawców ruszy od godz. 9:00 i potrwa do 13.00. Nad wszystkim czuwać będą pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie. Krew może oddać każdy, kto ma ukończone 18 lat i cieszy się dobrym zdrowiem. Trzeba mieć ze sobą aktualny dokument tożsamości.

*Marta Pietroń*

R E K L A M A

R E K L A M A

Esculap
NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ
- kardiologia
- neurologia
- stomatologia
KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:
neurochirurgia
poradnia leczenia bólu
endokrynologia
diabetologia
neurologia
psychologia
chirurgia naczyniowa
kardiologia
stomatologia
badanie EEG
echo serca
REJESTRACJA 81 888 33 07
WWW.ESCULSPSC.PULAWY.PL

## INFORMATOR

### INSTYTUCJE I URZĘDY

**URZĄD MIASTA**
81 458 60 01
**STAROSTWO POWIATOWE**
81 886 11 00
**URZĄD SKARBOWY**
81 887 96 41
**URZĄD STANU CYWILNEGO**
81 880 45 54
**SĄD REJONOWY**
81 888 93 00
**PROKURATURA REJONOWA**
81 886 10 06
**SZPITAL SPECJALISTYCZNY**
81 450 22 74
**URZĄD CELNY**
81 886 82 91
**SANEPID**
81 886 48 91
**BIBLIOTEKA MIEJSKA**
81 451 19 00
**POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII**
81 886 33 20
**URZĄD PRACY**
81 886 40 96

### USŁUGI

**ANTENY**
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
**FRYZJER**
Salon Fryzjerski K i M Puławy
**KOSMETOLOG**
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
**KRAWCOWA**
Agnieszka Grzejda 603 401 765
**PRZEPROWADZKI**
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
**UBEZPIECZENIA**
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
**USŁUGI PRAWNE**
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
**USŁUGI SZEWSKIE**
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
**USŁUGI SZKLARSKIE**
Szkło Instal 669 422 544
**TAPICER**
Marcin Kędziora 504 789 259
**WETERYNARZ**
Marwet Puławy 509 104 036
**WYWÓZ NIECZYSTOŚCI**
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

### NAPRAWY

**AGD**
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
**ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY**
Wiesław Grotnik 609 463 956

### TRANSPORT

**USŁUGI TRANSPORTOWE**
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
**TAXI**
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

### BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
**ELEKTRYK**
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
**HYDRAULIK**
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

### FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

### ZDROWIE

**STOMATOLOGIA**
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
**DENTYSTA**
Anna Olejnik 501 688 522

A U T O P R O M O C J A
ZNAJDŹ NAS NA facebook



eprasa.pl 8330535802

# W tych szkołach warto się uczyć. Nasze placówki wśród najlepszych w kraju i województwie

**Tak wynika z najnowszego rankingu magazynu „Perspektywy". Prym wiodą niezmiennie Liceum Ogólnokształcące im. KEN i Zespół Szkół Technicznych w Puławach. Awans zaliczył również puławski „Czartorych".**

| Nazwa szkoły (licea ogólnokształcące) | Miejsce w rankingu wojewódzkim |
|---|---|
| II LO im. KEN w Puławach | 15 |
| I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach | 16 |
| LO im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poniatowej | 41 |
| III LO im. F.D. Kniaźnina w Puławach | 53 |
| LO im. Stefana Żeromskiego w Nałęczowie | 66 |

| Nazwa szkoły (technika) | Miesce w rankingu wojewódzkim |
|---|---|
| Technikum nr 4 w ZST im. M. Skłodowskiej-Curie w Puławach | 6 |
| Technikum nr 3 w ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach | 19 |
| Technikum nr 1 w ZS nr 1 im. S. Sempołowskiej w Puławach | 45 |
| Technikum nr 2 w ZS nr 2 im. E. Kwiatkowskiego w Puławach | 48 |
| Technikum im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Poniatowej | 52 |
| Technikum w ZSZ im. St. Konarskiego w Opolu Lubelskim | 53 |
| Technikum nr 1 im. Zygmunta Chmielewskiego w Nałęczowie | 54 |

### Ósmoklasiści, te szkoły warto wybrać!

Tegoroczny ranking liceów i techników jest już 27. Znajdziemy w nim zestawienie 1000 najlepszych ogólniaków i 500 najlepszych techników w Polsce. Kapituła oceniająca szkoły bierze pod uwagę trzy główne kryteria - sukcesy w olimpiadach przedmiotowych, wyniki matur z przedmiotów podstawowych oraz wyniki egzaminu dojrzałości z przedmiotów dodatkowych. Ocenie poddawane są placówki, w których w danym roku szkolnym do matury przystąpiło minimum 12 maturzystów po raz pierwszy, a średnie wyniki z języka polskiego i matematyki (zdawanych obowiązkowo) były nie niższe niż 0,75 średniej krajowej w liceach. W przypadku techników na pozycję szkoły w rankingu rzutują również wyniki z egzaminów zawodowych. - Głównymi adresatami rankingu są ósmoklasiści i rodzice uczniów, którzy muszą podjąć decyzję dotyczącą wyboru dalszej ścieżki kształcenia. Ranking Perspektyw stanowi pomoc dla młodych ludzi w wyborze liceum lub technikum, które doprowadzi ich do studiów i ułatwi zdobycie wymarzonego zawodu - czytamy na stronie Perspektyw.

### Nasi wśród najlepszych

Ranking jest podzielony na cztery kategorie - ranking ogólny liceów i techników, ranking maturalny liceów i techników, ranking szkół olimpijskich oraz ranking liceów warszawskich. Oddzielnie są przygotowywane także rankingi dla poszczególnych województw.

Jak wypadamy na tle całej Polski? Od lat całkiem nieźle. W przypadku liceów najwyżej uplasowało się Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej w Puławach - na 317 miejscu na 1000. W porównaniu z poprzednim zestawieniem z 2024 r., szkoła odnotowała spadek o 3 miejsca - rok temu zajmowała 314. pozycję. Oczko niżej - na 318 miejscu - w tegorocznym zestawieniu znalazło się I Liceum Ogólnokształcące im. Ks. A. J. Czartoryskiego w Puławach. W tym przypadku można mówić o sporym sukcesie, bo szkoła awansowała z 400 miejsca. W przypadku techników z naszego powiatu prym niezmiennie wiedzie to w Zespole Szkół Technicznych im. M. Curie-Skłodowskiej w Puławach. Popularny „Chemik" uplasował się na 75. pozycji w kraju, ale podobniej, jak „KEN" odnotował spadek z 37 miejsca.

### Liderzy w województwie

Jeśli spojrzymy na ranking wojewódzki to wspomniane wyżej szkoły znajdują się w czołówce najlepszych placówek na Lubelszczyźnie. Prym wiodą lubelskie licea, a nasz KEN i „Czartorych" zajęły odpowiednio 15. i 16. miejsce (na 74 pozycji na liście). Kolejna szkoła z powiatu - III LO im. F.D. Kniaźnina - jest dopiero na 53. pozycji (poza zestawieniem 1000 najlepszych liceów w kraju).

Jak sytuacja wygląda w przypadku techników w naszym województwie? Nasz „Chemik" zajmuje 6. pozycję, uznając wyższość szkół lubelskich, lubartowskich i chełmskich. Kolejne technikum z powiatu puławskiego - Technikum nr 3 w ZS 3 w Puławach („Szpulki") zajmuje 19 miejsce (438 pozycja w rankingu ogólnopolskim - w ubiegłym roku poza zestawieniem 500 najlepszych techników w Polsce).

### Liceum w Poniatowej z brązową tarczą

Trzy z czterech szkół ponadpodstawowych z powiatu opolskiego załapały się do tegorocznego rankingu liceów i techników „Perspektyw".

Najlepszą pozycję wśród nich zajęło Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poniatowej - 41 miejsce w naszym województwie ze wskaźnikiem 38,65. Tym samym otrzymało ono tytuł „Brązowej Szkoły 2025".

Nieco słabiej wypadły nasze technika, ale idą „łeb w łeb"... Technikum im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Poniatowej wylądowało na miejscu 52 ze wskaźnikiem 36,82, a tuż za nim, na miejscu 53 i ze wskaźnikiem 36,32 znalazło się Technikum Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Konarskiego w Opolu Lubelskim.

Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim tym razem nie załapało się do rankingu.

*Marta Pietroń.*
*Agnieszka Gołębiowska*

# Myślał, że zamydli oczy policjantom blankietem zatrzymanego prawa jazdy

**Przed sądem ponownie będzie tłumaczył się 38 - latek z gminy Puławy, który mimo zatrzymanego mu prawa jazdy i sądowego zakazu, kierował samochodem pod wpływem alkoholu. Wpadł podczas rutynowej kontroli.**

To był zwyczajny dzień pracy dla jednego z patroli puławskiej drogówki. Funkcjonariusze kontrolowali kierowców w różnych miejscach, m. in. w Górze Puławskiej. W pewnym momencie zatrzymali osobowe Audi. Ale już po chwili wiedzieli, że coś jest nie tak, bo od kierowcy była wyraźnie wyczuwalna woń alkoholu. Mundurowi sięgnęli po alkomat. Mężczyzna wydmuchał 1,7 promila.

- Próbował udawać, że wszystko jest w porządku i dał policjantowi do kontroli blankiet prawa jazdy. Po sprawdzeniu w policyjnym systemie okazało się, że mieszkaniec gminy Puławy nie posiada uprawnień do kierowania, gdyż zostały mu zatrzymane za to samo przestępstwo - kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Ma natomiast aktywny zakaz sądu i nie powinien kierować samochodem - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Teraz 38- latek będzie tłumaczył się przed sądem. Grozi mu nawet 5 lat więzienia, wysoka grzywna oraz obowiązek zapłaty świadczenia na rzecz Funduszu Sprawiedliwości w wysokości od 5 do nawet 60 tys. zł.

*Marta Pietroń*

# Zainwestowała w akcje „Orlenu". Straciła oszczędności

**Ponad 24 tys. zł straciła mieszkanka powiatu puławskiego skuszona perspektywą zarobku w internecie. Z pomocą fałszywych konsultantów inwestowała kolejne sumy, a gdy skończyły się pieniądze na jej koncie oszuści zerwali kontakt.**

To miał być szybki zarobek w internecie. To właśnie tam mieszkanka powiatu puławskiego znalazła ogłoszenie o możliwości inwestowania. Skontaktowała się z konsultantem dzwoniąc pod podany numer telefonu i po rozmowie z nim zdecydowała się o wpłacie pierwszej kwoty, by założyć konto inwestycyjne.

- Następnie skontaktował się z nią rzekomy broker, który wydawał jej polecenia dokonania kolejnych wpłat za pomocą BLIKa. 64-latka realizowała kolejne transakcje aż skończyły jej się pieniądze. Przez cały czas była utrzymywana w przekonaniu, że przybywa środków na jej koncie inwestycyjnym. Gdy na jej prawdziwych kontach skończyły się oszczędności, konsultant i broker zerwali z nią kontakt - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Gdy kobieta przeanalizowała wszystko okazało się, że straciła ponad 24 tys. zł, a z zarobku nic nie będzie, bo została oszukana. Wtedy podjęła decyzję o zgłoszeniu sprawy na policję.

*Marta Pietroń*

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 15 stycznia 2025 roku zmarł

Ś†P

**Witold Popiołek**

wieloletni Starosta Puławski,
zasłużony działacz samorządowy

Wyrazy współczucia
Rodzinie i Najbliższym

składają

Zarząd i Rada Powiatu Puławskiego
oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Puławach

OGŁOSZENIE

**Burmistrz Kurowa**

**INFORMUJE**

**że, w dniu 27 grudnia 2024r. na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Kurów, ul. Lubelska 35,**

**wywieszono**

**na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do**

**dzierżawy w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.**

**Wykaz podany będzie do publicznej wiadomości przez zamieszczenie na stronach internetowych Urzędu Gminy Kurówwww.kurow.eu, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej bip.kurow.eu.**

## KINO SYBILLA ZAPRASZA

| Tytuł filmu | 21-22.I. Wt-Śr | 23.I. Czw | 24.I. Pt | 25-26.I. Sb-Nd | 27.I. Pn |
|---|---|---|---|---|---|
| **KLEKS I WYNALAZEK FILIPA GOLARZA** 2D Fantasy, od 7 lat,115 min. | 14:45, 19:15 | 15:45 | 19:00 | 10:30, 19:00 | 19:00 |
| **SONIC 3: SZYBKI JAK BŁYSKAWICA** 2D DUBBING Komedia/przygodowy, od 7 lat, 109 min. | 17:00 | 18:00 | 14:45 | 14:45 | 14:45 |
| **DOG MAN** 2D DUBBING Animowany, b/o, 85 min. | | | 12:45, 17:00 | 12:45, 17:00 | 12:45, 17:00 |
| **WIECZÓR KINOMANIAKA: SZTUKA PIĘKNEGO ŻYCIA** Melodramat, od 15 lat,108 min. | | 20:15 | | | |

**Bilety:** pn. - 17 zł (ulgowy, normalny), wt. - czw. 17 zł (ulgowy), 19 zł (normalny), pt. - ndz. i święta - 20 zł (ulgowy), 22 zł (normalny) +2 zł seanse 3D

PUL

eprasa.pl 8330535802

# Śmierć mężczyzny na nieotwartej obwodnicy Nałęczowa. Biegły pomoże ustalić, kto zawinił

**Kierowca Volkswagena nie zatrzymał się na STOP-ie, a kierujący Skodą jechał jeszcze nieoddaną do użytku drogą. Wskutek zderzenia pojazdów zginął 74-latek, a prokuratura próbuje wyjaśnić, kto w tej sytuacji zawinił. - Sprawa nie jest prosta - mówi Grzegorz Kwit, Prokurator Rejonowy w Puławach.**

Fot.KPP Puławy

**Prokuratura ma niezły orzech do zgryzienia. Kierowca Volkswagena nie zatrzymał się przed znakiem STOP, a kierujący Skodą jechała nowo wybudowaną obwodnicą Nałęczowa, która wtedy jeszcze nie została oddana do użytku**

### Śmierć na drodze

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło 6 września ubiegłego roku w miejscowości Strzelce w gminie Nałęczów. Jak ustaliła policja, 74-letni mieszkaniec gminy Garbów jechał volkswagenem transporterem drogą w kierunku Czesławic. Na skrzyżowaniu z nowo wybudowaną obwodnicą Nałęczowa nie dostosował się do ustawionego tam znaku STOP. W tym samym czasie nadjechała Skoda poruszająca się w kierunku Lublina, którą kierował 39-latek z powiatu ryckiego. Razem z nim autem podróżowała kobieta i trójka dzieci.

Niestety doszło do zderzenia, w wyniku którego 74-letni kierowca volkswagena wypadł z pojazdu przez przednią szybę. Mimo podjętej reanimacji starszy mężczyzna zmarł na miejscu. Pozostali uczestnicy wypadku zostali przetransportowani do szpitala.

Jak tego samego dnia informowała nas Kamila Grzywaczewska, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie, obwodnica Nałęczowa, którą poruszała się Skoda, jeszcze nie została odebrana i oddana do użytku, a kierowcy nie mogli z niej korzystać.

### Wszystko w rękach biegłego

Wyjaśnieniem okoliczności zdarzenia zajęła się Prokuratura Rejonowa w Puławach. Ale jak przyznaje w rozmowie z nami szef puławskiej prokuratury, sprawa nie jest prosta, bo z jednej strony jeden z kierowców nie zastosował się do znaku STOP, a z drugiej strony - drugi kierowca poruszał się drogą, która wtedy jeszcze nie została oddana do użytku. Dlatego pod koniec roku zapadła decyzja o wywołaniu opinii biegłego sądowego za zakresu ruchu drogowego.

- Będzie miał za zadanie ocenić zachowanie kierujących, wskazanie, kto naruszył zasady w ruchu drogowym i jaka była bezpośrednia przyczyna tego wypadku komunikacyjnego. Następnie zostanie dokonana ocena prawno-karna odpowiedzialności uczestniczących w zdarzeniu kierowców - tłumaczy prokurator Kwit.

Biegły na przygotowanie opinii ma pół roku. Dopiero wtedy można spodziewać się postępu w śledztwie.

*Marta Pietroń*

# Dom w Czesławicach pod Nałęczowem stanął w płomieniach

Fot.KSRG OSP Markuszów

**Z drewnianego domu został tylko komin. Reszta uległa całkowitemu zniszczeniu**

**Kilkudziesięciu strażaków niemal przez trzy godziny walczyło z pożarem domu jednorodzinnego. Budynek uległ całkowitemu zniszczeniu.**

Strażacy z Puław zgłoszenie o pożarze odebrali wczoraj wieczorem (14 stycznia) tuż po godz. 22:30. Do akcji ruszyło 6 pojazdów Państwowej Straży Pożarnej oraz 5 z okolicznych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych (m.in. z Markuszowa, Bronic, Sadurek).

Gdy dojechali na miejsce, dom już w całości był objęty ogniem. Jak informuje st. kpt. Konrad Wójcik, rzecznik KP PSP w Puławach, prowadzenie działań nie było łatwe, chociażby ze względu na utrudniony dojazd - droga prowadząca do budynku była wąska i nieutwardzona, co spowodowało, że strażacy musieli na odcinku ok. 200 metrów budować zasilanie wodne.

Na szczęście dom był niezamieszkały, jego właścicielka mieszkała w budynku obok. W wyniku pożaru zawalił się strop, a podczas działań gaśniczych strażacy zburzyli ściany płonącego obiektu, wskutek czego obiekt uległ całkowitemu zniszczeniu.

*Marta Pietroń*

# Nowi znajomi ukradli podróżnemu telefon i skarpetki

**Lublin: Pod dozór policji trafił 17-latek oraz jego 37-letnia znajoma za kradzież rozbójniczą na przypadkowo zapoznanym 29-latku. Łupem przestępców padł telefon komórkowy i nowe skarpetki.**

Do zdarzenia doszło kilka dni temu.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń. 29-latek na dworcu PKP poznał 17-latka, który zaprosił go do mieszkania znajomej. Tam wspólnie spożywali alkohol. W pewnym momencie mieszkaniec Warszawy zorientował się, że skradziono mu telefon komórkowy oraz nowe skarpetki. Gdy zwrócił się o zwrot, sprawcy najpierw uderzyli go pięścią w twarz, a później metalową rurką w plecy - informuje nadkom. Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Policjanci zatrzymali 37-latkę uczestniczącą w zdarzeniu. Następnie ustalili 17-latka. Oboje usłyszeli zarzuty kradzieży rozbójniczej. Grozi im do 10 lat więzienia.

*Joanna Niećko*

# Seat nie wyhamował. Dwie osoby w szpitalu

Fot.KPP Puławy

**Do szpitala z obrażeniami trafił kierowca i pasażerka Kii**

**To skutek kolizji, do jakiej w środę rano (15 stycznia) doszło na rondzie we Wronowie w gminie Końskowola. Kierowca Seata uderzył w nadjeżdżającą Kię.**

Do zdarzenia doszło przed godz. 9 na rondzie na drodze między Puławami a Żyrzynem, przy ekspresowej S12.

- Kierujący Seatem 18-latek nie dostosował prędkości do warunków ruchu, nie zdołał wyhamować i uderzył w samochód marki KIA, którym podróżowały dwie osoby. Zarówno 42-letni kierowca, jak i jego pasażerka zostali przetransportowani do szpitala w Puławach. 18-latkowi kierującemu Seatem i jego pasażerowi nic się nie stało - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Obaj kierujący byli trzeźwi. Policja skierowała do sądu wniosek o ukaranie sprawcy kolizji - kierowcy Seata.

*Marta Pietroń*

PUL

R E K L A M A

ANDROS

Szukasz pracy w księgowości?

Dołącz do naszego zespołu w **ANDROS POLSKA Sp. z o.o.**

Poszukujemy **Samodzielnej Księgowej / Samodzielnego Księgowego** z doświadczeniem!

Jeśli masz wykształcenie wyższe o profilu ekonomicznym, znasz dobrze przepisy podatkowe i obsługujesz pakiet MS Office-Excel, ta praca jest dla Ciebie!

Zapoznaj się ze szczegółami oferty na naszej stronie www.andros.pl i wyślij CV na adres: rekrutacje@andros.pl

Miejsce pracy:
**Łopatki (woj. lubelskie, pow. puławski)**

Prosimy o zapoznanie się z klauzulą informacyjną zamieszczoną na www.andros.pl w zakładce „Kariera"

ANDROS

eprasa.pl 8330535802

# Nie żyje Witold Popiołek, były starosta puławski i zasłużony samorządowiec

Podczas mszy pogrzebowej głos zabrał m.in. wicestarosta puławski Piotr Rzetelski (PSL)

Witold Popiołek miał 80 lat

Fot. Starostwo Powiatowe w Puławach

**Przez wiele lat był związany z samorządem powiatu puławskiego. Pełnił m.in. funkcję starosty, wicestarosty, a w poprzedniej kadencji był radnym powiatowym. Zmarł w środę 15 stycznia. Miał 80 lat. Spoczął na cmentarzu w Końskowoli.**

## Samorządowiec z krwi i kości

Witold Popiołek urodził się 4 sierpnia 1944 r. we Wronowie w gminie Końskowola.

Z samorządem był związany od wielu lat. Był radnym i przewodniczącym Rady Gminy Końskowola. Zaangażował się w wiele ważnych dla mieszkańców inwestycji, które służą im do dziś - m.in. w budowę gazociągu, sieci telefonicznej, kolektora sanitarnego, kanalizacji we wsi Rudy, w Starej Wsi i Końskowoli. Włączał się w budowę remizy w Młynkach i Opoce oraz w budowę gimnazjum i sali gimnastycznej wraz z boiskiem sportowym w Końskowoli.

W październiku 2002 r. został członkiem Zarządu Powiatu Puławskiego II kadencji. W grudniu 2006 r. objął funkcję wicestarosty puławskiego. Natomiast od grudnia 2010 roku przez dwie kadencje był starostą puławskim (do listopada 2018 r.). Następnie ponownie z sukcesem wystartował w wyborach samorządowych i do kwietnia był radnym powiatowym z ramienia PSL.

- Przygotowane pod jego kierownictwem projekty i pozyskane środki finansowe pozwoliły na realizację bardzo ważnych dla rozwoju powiatu inwestycji. Ze środków unijnych wyremontowane zostały drogi powiatowe oraz ulice w Puławach. Wsparcie uzyskane z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji pozwoliło naprawić wiele dróg i dachów na budynkach publicznych. Poszanowanie dla osoby pana Popiołka i życzliwa współpraca z gminami, co roku owocowała finansową pomocą gmin na realizację zadań inwestycyjnych powiatu - czytamy na stronie Starostwa Powiatowego w Puławach.

Za jego kadencji wyremontowano wiele kilometrów dróg powiatowych, realizowano remonty w obiektach szkolnych. Kładł również nacisk na stałe wspomagania puławskiego szpitala.

Jego działalność była doceniana, o czym świadczą przyznane mu odznaczenia i nagrody m.in. Złoty Krzyż Zasługi, Złoty Medal za Długoletnią Służbę, Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa, Brązowy Medal za Zasługi dla Obronności Kraju, Odznaka Honorowa Zasłużonego dla Powiatu Puławskiego.

## Żegnały go tłumy

Pogrzeb byłego starosty odbył się w miniony piątek 17 stycznia w kościele w Końskowoli. Uroczystość zgromadziła nie tylko pogrążoną w smutku rodzinę zmarłego. Ostatni hołd przybyli mu oddać także koledzy samorządowcy oraz byli pracownicy starostwa. Byli również strażacy, o których zawsze zabiegał.

- Miałem zaszczyt i przyjemność współpracować z nim 16 lat. Był nie tylko przełożonym. Potrafił łączyć ludzi i zawsze miał czas na rozmowę i wsparcie. Panie starosto, dziękuję za wszystko. Za wsparcie, za lekcje pokory i za pokazanie, jak być nie tylko liderem, ale i człowiekiem - napisał na swoim profilu w mediach społecznościowych były sekretarz Starostwa Powiatowego w Puławach, Waldemar Orkiszewski.

Po nabożeństwie kondukt żałobny przeszedł na miejscowy cmentarz, gdzie spoczął śp. Witold Popiołek.

*Marta Pietroń*

Fot. Kamil Węgik

**Andrzej Wenerski,**
kierownik Wydziału Kultury i Promocji w Starostwie Powiatowym w Puławach

### Wymagający szef

**Starosta Witold Popiołek był wymagającym szefem, ale jednocześnie sprawiedliwym. Można było z nim wiele rzeczy uzgodnić, dojść do konsensusu. Był bardzo rzeczowy, konkretny, bardzo dobrze się z nim pracowało.**

Fot. Monika Glos-Ossatowska

**Andrzej Bujek,**
wójt gminy Żyrzyn

### Dobry partner

**Śp. Witold Popiołek bardzo pozytywnie zapisał się w mojej pamięci. Niezależnie od pełnionej funkcji, czy członka zarządu powiatu, wicestarosty, czy starosty zawsze był gotowy na merytoryczną rozmowę, konstruktywnie pochodził do każdego tematu, by go rozwiązywać, czy przedstawiać na forum zarządu. Jako wójt bardzo dobrze wspominam współpracę ze starostą Popiołkiem. Zawsze przynosiła ona efekty, jak chociażby w postaci inwestycji na drogach powiatowych na naszym terenie. Wiele z nich jako gmina realizowaliśmy wspólnie z powiatem. Podejmowane przez nas jako gmina rozmowy, zawsze zmierzały w dobrym kierunku i dochodziło do finalizacji tych zadań. Ś.P. Witold Popiołek zawsze miał na względzie to, żeby niezależnie od zajmowanej pozycji, funkcję tę sprawować jak najlepiej. Bardzo dbał o finanse powiatu. Jako starosta potrafił skorzystać ze środków zewnętrznych na budowę i modernizację dróg.**
**Jako prezes powiatowego oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych bardzo interesował się poziomem wyposażenia jednostek, wspierał nas w działaniach zmierzających do tego, by wyposażyć je w nowoczesny sprzęt.**

## Znajdź pracę ze Wspólnotą

### Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Spawacz MIG – MAG, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Ślusarz, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Mechanik samochodowy, Lublin/AUTO – GAZ | 1 | 6 000,00 zł | u |
| Pracownik produkcji, Piotrówek/ZNICZ-POL | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Mechanik samochodów ciężarowych, Lublin/Gorzel | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Operator obrabiarek CNC, Świdnik Duży Drugi/FIORINDI | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Sprzedawca - kasjer, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Kierowca samochodu dostawczego, Elizówka | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Asystent rodziny, Garbów/GOPS | | 35 zł/godz. | z |
| Dozorca, Matczyn | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Psycholog, Matczyn | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Sprzątaczka, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pracownik produkcji, Lublin/DARMEX | 1 | 5 300,00 zł | u |
| Stolarz, Lublin/DARMEX | 1 | 5 300,00 zł | u |
| Elektryk, Lublin/AGRAM | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Księgowa/kadrowa, Lublin/STALPOL | 1 | 8 300,00 zł | u |
| Księgowy, Zagrody/BR Ligoda | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Mechanik urządzeń chłodniczych, Lublin/AGRAM | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Kierownik budowy, Lublin/ORLEN BUDONAFT | 1 | 15 000,00 zł | u |
| Brygadzista, Lublin/AGRAM | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Pracownik socjalny, Krzczonów/OPS | 1 | 5 500,00 zł | u |

u – umowa o pracę
z - umowa zlecenie

### Miejski Urząd Pracy w Lublinie

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Kierowca kat. B, Elizówka/E67 | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Wychowawca, Lublin/POW Rodzinka II | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Sekretarka medyczna, Lublin/Areszt Śledczy | 0,58 | 3 200,00 zł | u |
| Kucharz kuchni bengalskiej, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Woźna, Lublin/SP nr 18 | 0,5 | 2 333,00 zł | u |
| Dyrektor serwisu technicznego, Lublin | 1 | 8 000,00 zł | u |
| Regionalny kierownik sprzedaży, Lublin | 1 | 8 000,00 zł | u |
| Kierownik biura rachunkowego, Lublin/DJM FINANCE | 1 | 14 000,00 zł | u |
| Pracownik działu kadr i płac, Lublin/Full Job | 1 | 6 117,00 zł | u |
| Opiekun zmiany, Lublin/Centrum Interwencji Kryzysowej | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Specjalista do spraw eksploatacyjno - technicznych, Lublin/PSM Kolejarz | 1 | 7 200,00 zł | u |
| Specjalista pożyczkowy, Lublin/OIC POLAND | 1 | 6 500,00 zł | u |
| Robotnik przemysłowy, Lublin | | 30,5 zł/godz. | z |
| Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Lublin/Przedszkole nr 57 | 0,32 | 2 000,00 zł | u |
| Kucharz kuchni bliskiego wschodu, Lublin | | 30,5 zł/godz. | z |
| Specjalista ds. obsługi urządzeń audiowizualnych i akustycznych, Lublin/Galeria Labirynt | 1 | 4 800,00 zł | u |
| Kierownik, Lublin | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Księgowy, Lublin | 0,3 | 4 000,00 zł | u |

u – umowa o pracę
z – umowa zlecenie

# Oszuści atakują. 47-latka próbowała ratować swoje pieniądze

**Łęczna: Blisko 6 tys. zł. straciła 47-latka po kontakcie z rzekomym pracownikiem banku.**

Do policjantów zgłosiła się 47-letnia mieszkanka powiatu łęczyńskiego.

- Z jej relacji wynikało, że odebrała telefon od mężczyzny z charakterystycznym wschodnim akcentem. Podawał się za pracownika banku. Podczas rozmowy poinformował, że na jej dane został złożony wniosek o kredyt. Celem zablokowania środków i zabezpieczenia konta polecił, aby za pośrednictwem aplikacji Zoom dołączyła do czatu z pracownikiem działu technicznego, a następnie zalogowała się do aplikacji swojego banku - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Kobieta postępowała zgonie z przekazywanymi instrukcjami i za namową oszusta przekazała dwa kody Blik. Kiedy znajomi usłyszeli prowadzoną rozmowę kazali kobiecie rozłączyć się.

Z jej konta zniknęło blisko 6000 złotych.

*Joanna Niećko*

WSP

eprasa.pl 8330535802

# Problematyczna inwestycja puławskich Azotów. Spółka wypowiada część umowy wykonawcy bloku węglowego

**Pierwotnie blok węglowy w Puławach miał być ukończony w 2022 r. Niestety wielomilionowa inwestycja przeciąga się w czasie. W grudniu Polimex - Mostostal zrezygnował z budowy, a Grupa Azoty pozwała wykonawcę inwestycji, żądając zapłaty kar umownych. Teraz puławska spółka zdecydowała się na wypowiedzenie umowy w niezrealizowanej części.**

### Blok miał stanąć w 2022 r.

Umowę na budowę i uruchomienie bloku węglowego puławskie Azoty podpisały z Polimexem-Mostostalem we wrześniu 2019 roku. Kontrakt opiewał na kwotę 1,16 mld zł. Pierwotnie inwestycja miała zakończyć się w III kwartale 2022 roku. Tak jednak się nie stało. Termin zakończenia był wielokrotnie przekładany przez wykonawcę, który tłumaczył się m.in. koniecznością wykonania „dokładniejszych testów i analiz w zakresie zjawisk związanych ze spalaniem, w powiązaniu z dystrybucją powietrza do kotła i koniecznością modernizacji urządzeń pomocniczych, „nieprzewidzianymi problemami technicznymi podczas rozruchu", czy awarią turbiny parowej.

Nie tylko terminy realizacji bloku węglowego uległy zmianie. Inwestycja okazała się także droższa, bo w międzyczasie wykonawca zażądał zwiększenia finansowania.

W październiku cierpliwość władz spółki dobiegła końca. Najpierw Grupa Azoty Puławy zaczęła naliczać Polimexowi-Mostostalowi kary umowne. Potem na początku grudnia wykonawca wycofał się z realizacji bloku i zażądał 189,1 mln zł pozostałego wynagrodzenia wynikającego z umowy. W odpowiedzi na to tuż przed świętami Bożego Narodzenia GAP złożyła pozew przeciwko konsorcjum, w którym domaga się zasądzenia od wykonawcy bloku węglowego m.in. zapłaty 249,2 mln zł kar umownych za opóźnienie w realizacji inwestycji.

### Azoty podejmują kolejne kroki

Styczeń przyniósł kolejne decyzje puławskiej spółki względem wykonawcy bloku węglowego, który w dalszym ciągu nie został uruchomiony. 17 stycznia GAP wypowiedział Polimexowi-Mostostalowi umowę z winy wykonawcy, w niezrealizowanej przez niego części. Decyzję tłumaczy zaprzestaniem przez wykonawcę od 12 grudnia prac na inwestycji i jednocześnie niemożnością do przyjęcia bloku do eksploatacji z winy wykonawcy.

- Polimex-Mostostal, pomimo kolejnych wezwań ze strony Grupy Azoty Puławy, nie wznowił prac kontraktowych. 13 stycznia 2025 r. zapowiedział natomiast rozpoczęcie przygotowań do zakonserwowania bloku węglowego. 15 stycznia Grupa Azoty Puławy ponownie wezwała wykonawcę do podjęcia prac kontraktowych oraz zaproponowała omówienie stanowisk stron i sytuacji kontraktowej na spotkaniu zarządów, na które zaprosiła wykonawcę na 16 stycznia 2025 r. Wykonawca rozpoczął jednak tego dnia działania przygotowawcze do zakonserwowania bloku i nie stawił się też na proponowane przez Grupę Azoty Puławy spotkanie - informuje Monika Darnobyt, rzeczniczka prasowa Grupy Azoty.

Konsekwencją decyzji o wypowiedzeniu umowy były kolejne ruchu. GAP wezwała wykonawcę do inwentaryzacji zrealizowanych dotąd prac. Spółka zażądała również usunięcia z terenu budowy personelu Polimexu-Mostostalu oraz sprzętu w zakresie, w jakim nie jest on potrzebny oraz zabezpieczenia na jego koszt prac i terenu budowy. Puławskie Azoty wystąpiły także z wnioskiem o przekazanie brakującej na ten moment dokumentacji, wraz ze szczegółowym opisem korzystania z oprogramowania. Oczekują również przeszkolenia personelu niezbędnego do zabezpieczenia i eksploatacji bloku w zrealizowanym zakresie, a także przedstawienia aktualnego stanu rozliczeń kontraktowych z podwykonawcami.

- Podjęte przez spółkę kroki nie są równoznaczne z zamiarem odstąpienia od inwestycji, a decyzje dotyczące dalszych działań zostaną podjęte po przeprowadzeniu inwentaryzacji, mającej na celu ustalenie stanu faktycznego projektu - podkreśla jednak Monika Darnobyt.

*Marta Pietroń*

# Chciała wziąć pożyczkę. Straciła pieniądze

**Dęblin: 53-latka wykonywała wszystkie polecenia oszustów. W pewnym momencie zorientowała się, że ją okradli.**

Do Komisariatu Policji w Dęblinie zgłosiła się 53-letnia mieszkanka powiatu ryckiego, która zawiadomiła o oszustwie popełnionym na jej szkodę.

Pokrzywdzona znalazła na jednym z popularnych portali społecznościowych ofertę udzielenia pożyczki gotówkowej. Kobieta po kontakcie za pomocą komunikatora internetowego skontaktowała się z użytkownikiem konta i dowiedziała się, że może uzyskać pożyczkę w kwocie dokładnie takiej, jaka ją interesowała, czyli 8 000 złotych i nie poniesie żadnych opłat dodatkowych. Oprocentowanie pożyczki miało wynosić 5,55 procent, a rata jedyne 239 złotych miesięcznie.

- Te korzystne warunki sprawiły, że zawiadamiająca przystała na otrzymaną ofertę. 53-latka wysłała zdjęcie swojego dowodu osobistego i dostała wiadomość, że jej wniosek został rozpatrzony pozytywnie i jeżeli wpłaci niespełna 300 złotych opłaty manipulacyjnej, to w ciągu trzech minut pieniądze trafią na jej konto - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Pomimo dokonania wpłaty pieniędzy to pożyczka nie trafiła na jej konto. Za to poinformowaną ją, że musi zrobić kolejną opłatę aktywacyjną w wysokości blisko 1500 złotych, o której nikt jej wcześniej nie wspominał. Zawiadamiająca nie zgodziła się na to i zrezygnowała z pożyczki, prosząc o zwrot wpłaconej opłaty. Wtedy poinformowano ją, że aby zrezygnować z pożyczki i wpłaconych pieniędzy, musi wpłacić 200 złotych. Wtedy kobieta zorientowała się, że może być to oszustwo i zgłosiła sprawę na policję.

*US*

# 73-latek w areszcie. Za pobicie żony

**Ryki: Mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.**

We wtorek, 14 stycznia mieszkanka powiatu ryckiego zadzwoniła na numer alarmowy i poprosiła o pomoc, ponieważ jej agresywny mąż ją pobił.

Dyżurny na miejsce interwencji pilnie skierował funkcjonariuszy, którzy ustalili, że 73-letni mąż zgłaszającej wszczął awanturę domową, w trakcie której uderzał ją pięściami po głowie. W rozmowie ze zgłaszającą ustalono, że mąż od kilku lat stosuje wobec niej zarówno przemoc fizyczną, jak i psychiczną. 73-latek wszczynał awantury, podczas których wyzywał żonę słowami obelżywymi, wyganiał ją z domu, groził pozbawieniem życia oraz kopał i uderzał.

- Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. W środę Sąd Rejonowy w Rykach, po analizie materiału dowodowego, przychylił się do prokuratorskiego wniosku i postanowił zastosować wobec podejrzanego izolacyjny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres najbliższych 2 miesięcy - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Sprawcy przestępstwa znęcania się grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

*US*

Fot. KPP Ryki

**W środę, 15 stycznia Sąd Rejonowy w Rykach po analizie materiału dowodowego, przychylił się do prokuratorskiego wniosku i postanowił zastosować wobec podejrzanego izolacyjny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres najbliższych 2 miesięcy**

# Powiat parczewski. Okropna przygoda 43-latki

**43-latka, chcąc sprzedać ekspres do kawy, straciła 2 tysiące złotych. Sprawą zajmuje się policja.**

Do parczewskich mundurowych zgłosiła się 43-letnia mieszkanka gminy Milanów, która na portalu sprzedażowym wystawiła na sprzedaż ekspres do kawy za symboliczną kwotę 100 zł. Niedługo po dodaniu ogłoszenia otrzymała wiadomość, że wystawiony przedmiot został sprzedany.

Do wiadomości zostały załączone dane teleadresowe osoby kupującej. Ponadto po odczytaniu e-maila, zgłaszającej wyświetliła się wiadomość, że aby zakończyć transakcję, należy zalogować się do bankowości elektronicznej, a następnie nadać paczkę w wybranej przez zakupującego formie.

Kobieta postępowała zgodnie z instrukcją. W otrzymanym w wiadomości linku została przekierowana na stronę swojego banku. Tam podała swój login i hasło, a po jego zatwierdzeniu pojawił się komunikat, że niebawem nastąpił połączenie z konsultantem. Tak też się stało.

- Po chwili zadzwonił telefon, a mężczyzna po drugiej stronie telefonu podawał się za pracownika banku. To on polecił 43-latce podanie kodu blik, aby pieniądze trafiły na jej rachunek. Niczego nieświadoma kobieta wygenerowała kod blik na kwotę 2 tysięcy złotych, który zatwierdziła. Jednak po chwili zorientowała się, że zamiast wpłaty, jej saldo zostało pomniejszone właśnie o tę kwotę, a pieniądze zostały wypłacone w bankomacie na terenie Polski. 43-latka o zaistniałej sytuacji poinformowała swój bank, a sprawę zgłosiła policji - relacjonuje sierżant sztabowy Ewelina Semeniuk, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Parczewie.

*GR*



eprasa.pl 8330535802

Że coś jest między nimi nie tak, widać już coraz mocniej

# Burmistrz ponownie zawierzył Opole Lubelskie Chrystusowi. A starosta gdzieś z tyłu...

**POWIAT OPOLSKI:**
**A przed kilkoma laty Sławomir Plis i Dariusz Piotrowski zawierzali jak jeden mąż. Ochłodzenie nawet w świętym miejscu?**

Po raz pierwszy opolscy samorządowcy z PiS dokonali zawierzenia gminy i całego powiatu Jezusowi Chrystusowi, gdy doszli do władzy. Było to w styczniu 2019 roku. Po ostatnich wyborach samorządowych Sławomirowi Plisowi udało się utrzymać stanowisko burmistrza Opola Lubelskiego, a Dariuszowi Piotrowskiemu stery starosty, ale na progu nowej kadencji potrzebę odnowienia zawierzeń poczuł już tylko jeden z nich.

12 stycznia 2025 rok. Burmistrz Opola Lubelskiego, Sławomir Plis, sam dokonał odnowienia Aktu Oddania Władz Samorządowych Jezusowi Chrystusowi przez Niepokalane Serce Maryi

13 stycznia 2019 r. Burmistrz Opola Lubelskiego, Sławomir Plis (od lewej) i starosta opolski, Dariusz Piotrowski wspólnie na jednej mszy zawierzyli gminę i cały powiat Jezusowi Chrystusowi

## Burmistrz odnawia akt zawierzenia

W niedzielę (12 stycznia) podczas sumy, która odprawiona została w kościele parafialnym w Opolu Lubelskim, burmistrz Sławomir Plis dokonał odnowienia Aktu Oddania Władz Samorządowych Jezusowi Chrystusowi przez Niepokalane Serce Maryi.

Zawierzał po raz kolejny miasto i gminę, którą kieruje. Zrobił to sam, klęcząc i odczytując treść aktu, w trakcie trwającej mszy. Udział w niej brali najbliżsi współpracownicy Plisa, radni, urzędnicy. Burmistrz Plis i jego zastępca siedzieli przed samym ołtarzem, w specjalnie zarezerwowanej na ławce.

Dlaczego po sześciu latach burmistrz Opola Lubelskiego zdecydował się na odnowienie zawierzenia?

- Jako osoba wierząca mam przekonanie, że każdy człowiek, a tym bardziej osoby pełniące istotne funkcje publiczne, potrzebują Opatrzności Bożej, aby dobrze i owocnie realizować powierzone im zadania. Akt zawierzenia dokonany został na początku poprzedniej kadencji w 2019 roku z mojej inicjatywy, dlatego szósta rocznica tego wydarzenia jest dobrym momentem na odnowienie aktu – odpisał na nasze pytanie Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego, który dziękuje księdzu proboszczowi Krzysztofowi Kozakowi za podjęcie tej inicjatywy i umożliwienie odnowienia aktu na niedzielnej mszy świętej oraz wszystkim mieszkańcom za obecność i wsparcie tej inicjatywy.

## Starosta stoi w oddali

Na sumę, na której burmistrz Opola Lubelskiego dokonał ponownego zawierzenia gminy Chrystusowi, przyszedł również starosta opolski. Widzieliśmy go, gdy wchodził do kościoła.

Dariusz Piotrowski tym razem nie zajął miejsca obok burmistrza, w pierwszej ławce, jak było to w 2019 roku. Stał dalej.

Dlaczego starosta nie poszedł w ślady swojego partyjnego kolei i nie dokonał razem z nim odnowienia aktu zawierzenia powiatu opolskiego Jezusowi Chrystusowi? Dariusz Piotrowski niechętnie na ten temat rozmawia.

- Powiat zawierzyłem w 2019 roku i to wystarczy – usłyszeliśmy od starosty Dariusza Piotrowskiego na korytarzu starostwa, czekając na wizytę u niego. Nie doszło do niej. Włodarz powiatu był bardzo zajęty. Piotrowski nie odpowiedział również na nasze pytanie, które wysłaliśmy do niego. A interesowało nas to, czy burmistrz Plis zaproponował mu wspólne odnowienie aktu zawierzenia.

Pytanie okazało się też niewygodne dla burmistrza Opola. Nie odpowiedział nam jednoznacznie.

- Zawierzenia dokonałem jako burmistrz i akt zawierzenia dotyczył Gminy Opole Lubelskie, nie obszaru powiatu, za który odpowiada starosta – usłyszeliśmy od Sławomira Plisa.

## Już im nie po drodze?

Ochłodzenie stosunków, jakie nastąpiło w drugiej kadencji między opolskimi samorządowcami, Sławomirem Plisem i Dariuszem Piotrowskim, da się zauważyć praktycznie na każdym kroku. I każdy, kto choć trochę interesuje się samorządem, nie ma wątpliwości, że drogi - nie tak dawno jeszcze serdecznych kolegów - rozchodzą się coraz mocniej.

Tąpnięcie nastąpiło po nieprzeprowadzonej przez starostę operacji związanej z rozszerzeniem Zarządu Powiatu o dwóch dodatkowych etatowych członków. Takie miały być wewnętrzne ustalenia w PiS. Ale Piotrowski pomimo ustaleń i nacisków ze strony partyjnych kolegów zrobił po swojemu. Ostatecznie Zarządu Powiatu nie rozszerzył – co poczytane zostało jako nieposłuszeństwo - a okroił liczbę członków z pięciu do trzech.

To nie spodobało się szefowi opolskich struktur Prawa i Sprawiedliwości, któremu Piotrowski zawdzięczać może to, że w pierwszej kadencji, choć nie był radnym powiatowym, to „namaszczony" został przez Plisa na urząd starosty.

### Odnowienie zawierzenia władz samorządowych Jezusowi Chrystusowi przez Niepokalane Serce Maryi

Niepokalana, Wszechpośredniczko Łask, nieba i ziemi Królowo, Ucieczko grzesznych i Matko nasza najmiłościwsza,
ja, Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego, klękam przed Bogiem i Tobą, Maryjo, w obecności Aniołów i Świętych, aby oddać Twojemu Niepokalanemu Sercu władze samorządowe Gminy Opole Lubelskie, pracowników urzędu, radnych, przedstawicieli władzy byłej, obecnej i przyszłej. Oddaję Tobie wszystkich mieszkańców, ich rodziny, dzieci nienarodzone, instytucje, zakłady pracy, placówki oświatowo-wychowawcze, służbę zdrowia, parafie i duszpasterzy.
Twojemu Niepokalanemu Sercu oddaję ich dusze i ciało, wolę i rozum, zmysły i pamięć oraz wszystkie ich myśli, plany, dobra duchowe i doczesne, przeszłość, teraźniejszość, przyszłość i całą wieczność. Niepokalane Serce Maryi, uwolnij i zachowaj wszystkich od zniewoleń demonicznych oraz ulecz wszelkie konsekwencje grzechów.
Królowo Polski, Tobie powierzam rozwój naszego regionu, naszą miejscowość oraz świętość jej mieszkańców.
Niepokalane Serce Maryi, niech za Twoim wstawiennictwem nasza społeczność lokalna rozwija się na chwałę Boga, Kościoła i Ojczyzny. Królowo Polski, rozporządzaj nią według zamiarów i planów miłości Bożej. Spraw, aby serca mieszkańców i władz otworzyły się na płomień miłości Twojego Niepokalanego Serca. Niech ono zatriumfuje w naszych sercach. Niech przez Twoje Niepokalane Serce Maryjo, na naszej ziemi wzrasta Królestwo Najświętszego Serca Jezusowego. Amen.

To ochłodzenie relacji między nimi przez wielu odbierane jest jako walka o pozycję lidera na prawicy.

## Kiedyś zawierzali razem

Z inicjatywą zawierzenia wyszedł w 2019 roku Sławomir Plis. Wtedy też przyłączył się do niego Dariusz Piotrowski, starosta opolski.

Po akcie zawierzenia burmistrz twierdził, że nie powinno to dziwić nikogo, bo chrześcijanie stanowią zdecydowaną większość mieszkańców gminy, powiatu, a nawet kraju. Powoływał się też na dawne przysłowie „Bez Boga ani do proga".

I chociaż przekonywał, że z wydarzenia wielkiej tajemnicy nie robił, to informacje o nim pojawiały się (w tym roku również) wyłącznie w ogłoszeniach parafialnych. Ale, chociaż radni gminni i powiatowi poprzedniej kadencji oraz pracownicy urzędu o planach włodarza wiedzieli, to na stronie Urzędu informacji nie było. Jak mówił Sławomir Plis - ze względu na szacunek dla osób o innym wyznaniu.

Jednak nie wszystkim ówczesnym radnym pomysł z zawierzeniem przypadł do gustu. Część z nich twierdziła, że powinni byli wcześniej przedyskutować to na sesji. Ale byli i tacy, którzy gratulowali burmistrzowi i staroście odwagi.

Opolscy samorządowcy, chociaż swoje rządy od zawierzenia rozpoczęli, nie wpadli na taki pomysł pierwsi.

W 2014 roku podobną decyzję podjął też m.in. Jerzy Rębek, ówczesny burmistrz Radzynia Podlaskiego, ale on zawierzył Bogu tylko miasto.

*Agnieszka Gołębiowska/ Agnieszka Ciekot - Hunek*

WSP

### A co myślą mieszkańcy? W komentarzach pod naszym tekstem dotyczącym odnowienia Aktu Zawierzenia zawrzało...

**Paweł:**
Pan Burmistrz powinien berło trzymać, a nie jakiś tam mikrofon, nie sądzicie?
**Monika:**
Paweł, nie sądzimy.
**Tomasz:**
Lepiej niech się weźmie do roboty.
**Marcin:**
Masakra!!!! Polityczna pokazówka to jest obrażanie i wyśmiewanie prawdziwych katolików. Do czego są jeszcze w stanie wykorzystać Kościół?
**Iwona:**
Kazanie, które głosił nasz proboszcz, też polityczne, aż nie chcę się chodzić na mszę. Potem dziwi się, że mało wiernych.
**Wojciech:**
O Mamuńciu!!!
**Elżbieta:**
Następny politykę w kościele urządza.

eprasa.pl 8330535802

Uszkodzeniu uległy budynki i mienie na prawie 20 nieruchomościach. O sprawie pisały największe krajowe media

# Odkręciła gaz, by wysadzić bliskich w powietrze? Obrońca chce uniewinnienia, prokurator surowej kary za zabójstwo

**Czy 43-letnia Anna T. powinna zostać ukarana za zabójstwo, jak domaga się tego prokurator? A może należy ją uniewinnić, jak przekonuje jej obrońca? Sprawę wysadzenia w powietrze domu w Puławach, w którym zginęła dwójka ludzi, rozstrzygnie sąd apelacyjny.**

Fot.Marta Pietroń

Tyle zostało z piętrowego domu przy ul. Krótkiej w Puławach. Prokurator: Anna T. odkręciła gaz i zainicjowała zapłon, by wysadzić w powietrze swoich bliskich

Fot.Archiwum

Proces ruszył w lipcu 2023 roku. Anny T. (na zdj.) nie doprowadzono wtedy do sali rozpraw, za to skontaktowano się z nią za pośrednictwem wideo łączenia z aresztem śledczym w Radomiu. Nie przyznała się do winy

### Rodzina nie utrzymywała żadnych relacji

Było jeszcze ciemno, kiedy przed godz. 6 rano okolicę na nogi postawił potężny wstrząs. Wkrótce okazało się, że 18 grudnia 2020 roku w piętrowym domu jednorodzinnym wybuchł gaz. Budynek został kompletnie zniszczony. Ucierpiały także sąsiednie domy, w których powylatywały okna, a w ściany powbijały się odłamki wyrzucanego siłą wybuchu gruzu.

Spod zgliszczy domu przy ul. Krótkiej strażacy wyciągnęli 39-letnią wówczas Annę T. Kobieta miała rozległe poparzenia, ale była przytomna. Udało się ją uratować. Mundurowi znaleźli także ciała 75-letniego Henryka C. i 69-letniej Zofii C.

W domu, w którym doszło do wybuchu, mieszkały trzy osoby. Parter zajmowało starsze małżeństwo Zofii i Henryka C., a piętro Anna T. - bratanica Zofii C. Jak wynika z ustaleń śledczych, rodzina nie utrzymywała żadnych relacji.

W sierpniu 2022 roku Anna T. usłyszała zarzuty zabójstwa w zamiarze ewentualnym, sprowadzenia zagrożenia życia i zdrowia wielu osób oraz mienia wielkich rozmiarów. Trafiła do aresztu.

Prokurator dowodził, że Anna T. odkręciła kurek przewodu gazowego prowadzącego do kuchenki, co spowodowało uwalnianie się gazu w znacznej ilości, a następnie zainicjowała zapłon. Doszło do wybuchu, pożaru i zawalenia się budynku. Gruzem zostali przysypani Zofia C. i Henryk C., co skutkowało ich zgonem. Zagrożone zostało życie i zdrowie ponad 20 osób przebywających w okolicznych budynkach. Uszkodzeniu uległy budynki i mienie na prawie 20 nieruchomościach.

Anna T. nie przyznała się - utrzymywała, że jedynie chciała zrobić sobie herbatę i niewiele więcej pamięta w związku z tym wydarzeniem.

### Zagrożenie dla życia i zdrowia wielu osób

Wyrok w tej sprawie zapadł w lipcu ub.r. Sąd Okręgowy w Lublinie stwierdził, że zdarzenie miało taki przebieg, jak ustalili śledczy. Anna T. została uznana za winną, lecz nie zabójstwa w zamiarze ewentualnym, jak domagał się tego prokurator, a sprowadzenia zagrożenia dla życia i zdrowia wielu osób oraz dla mienia wielkich rozmiarów. Kara dla obecnie 43-letniej Anny T. to dziesięć lat pozbawienia wolności. Na poczet kary zaliczono jej niemal dwuletni pobyt w areszcie.

Sąd stwierdził, że oskarżona w chwili czynu miała ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Nakazano poddanie Anny T. terapii.

Na 43-latkę nałożono też obowiązek naprawienia szkody wobec ponad 20 poszkodowanych - to osoby fizyczne, ale też towarzystwa ubezpieczeniowe. Kwota opiewa na kilkaset tysięcy złotych. Do tego Anna T. ma zapłacić nawiązki dla pokrzywdzonych - w sumie 350 tys. zł dla czterech osób.

### Uniewinnienie czy zaostrzenie kary?

Apelacje od wyroku wnieśli obrońca oskarżonej oraz prokurator.

Obrońca Anny T. zarzucił sądowi błąd w ustaleniach będący skutkiem niewłaściwej oceny dowodów. Ponadto zarzucił rażącą niewspółmierność kary, zwracając uwagę na to, że oskarżona w czasie zdarzenia miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu, a do tego sama w wyniku wybuchu odniosła obrażenia.

- Obrońca wniósł w apelacji o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu - wyjaśnia sędzia Magdalena Kuczyńska z Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Z kolei prokurator zarzucił sądowi błędy w ustaleniach i niewłaściwą kwalifikację prawną przypisanego oskarżonej przestępstwa - jego zdaniem Anna T. dopuściła się zabójstwa z zamiarem ewentualnym.

- Domaga się wymierzenia jej kary 25 lat pozbawienia wolności oraz dodatkowo orzeczenia wobec oskarżonej środka zabezpieczającego w postaci terapii, a także orzeczenia wobec niej obowiązku naprawienia szkody w stosunku do osób poszkodowanych - informuje sędzia Magdalena Kuczyńska.

Sprawę będzie rozstrzygał Sąd Apelacyjny w Lublinie. Początek procesu jeszcze w styczniu.

*Dominik Smagała*

Do wypadku doszło w terenie zabudowanym, na łuku drogi

# Tragedia na drodze, nie żyje nastoletni pasażer auta. Kierowca był pijany, nie miał prawa jazdy

**POWIAT RYCKI: Kierujący osobową kią zjechał na pobocze, a następnie uderzył w znak drogowy, przydrożne drzewo i ogrodzenie posesji. W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu poniósł 19-letni pasażer. 27-letni kierujący, który trafił do szpitala, miał prawie promil alkoholu w organizmie i nie miał prawa jazdy.**

Fot.Policja

Samochód zjechał na prawe pobocze drogi, po czym uderzył w znak drogowy, przydrożne drzewo i ogrodzenie posesji

Do tragedii doszło po godz. 15 w minioną środę, 15 stycznia, na drodze powiatowej w Rososzy (gmina Ryki). Kierowana przez 27-letniego mieszkańca powiatu ryckiego kia jechała w kierunku Leopoldowa. W pewnym momencie, w terenie zabudowanym i na łuku drogi, kierowca stracił panowanie nad pojazdem. Policjanci wskazują, że kierowca najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do warunków drogowych.

Efekt był taki, że samochód zjechał na prawe pobocze drogi, po czym uderzył w znak drogowy, przydrożne drzewo i ogrodzenie posesji. - Niestety, w wyniku zdarzenia śmierć poniósł 19-letni pasażer pojazdu, natomiast 27-letni kierujący został przewieziony do szpitala z obrażeniami ciała - podał asp. Łukasz Filipek z Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Wpływ na to, że kia wypadła z drogi i doszło do tragedii z pewnością miały jeszcze inne czynniki poza nadmierną prędkością pojazdu. Przede wszystkim to, że 27-letni kierowca był pijany - miał w organizmie prawie promil alkoholu. Na dodatek nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania.

> **Świadek**
> *Z samochodu unosiły się opary. Jeden z mężczyzn o własnych siłach wydostał się z auta*

Tuż po zdarzeniu funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce wypadku. Droga została zablokowana i zorganizowano objazdy drogami lokalnymi. Czynności na miejscu były wykonywane pod nadzorem prokuratora.

- Na ten moment postępowanie jest prowadzone w sprawie, nikomu nie zostały postawione zarzuty. Badamy okoliczności zdarzenia - mówił w miniony piątek, 17 stycznia, prokurator Ziemowit Sułek, p.o. prokuratora rejonowego w Rykach. Zgodnie z tą informacją, postępowanie jest prowadzone w kierunku spowodowania wypadku komunikacyjnego, którego następstwem jest śmierć innej osoby. „Wspólnota" dotarła do jednego ze świadków, który jako jeden z pierwszych dotarł na miejsce zdarzenia.

- Wracałem z pracy. Przede mną zatrzymał się samochód. Zrobiłem to samo. Gdy wyszedłem, zobaczyłem uszkodzone auto, które według mnie uderzyło w drzewo, a następnie w płot. Podbiegłem na miejsce. Dowiedziałem się, że odpowiednie służby zostały już powiadomione - mówi jeden ze świadków. Jak przyznaje, zauważył dwóch poszkodowanych. - Wszystko działo się chwilę wcześniej. Z samochodu unosiły się opary. Jeden z mężczyzn o własnych siłach wydostał się z auta. Pytał się, co się stało z jego kolegą. Młodszy z nich chyba jeszcze żył, ale widok nie był miły. Po jakimś czasie dotarła do mnie wiadomość, że nie przeżył - dodaje.

Świadek wypadku zaznacza, że w tym czasie warunki do poruszania się po drodze były w miarę dobre. - Droga była mokra, ale nie śliska. Moment takiego wypadku uświadamia każdemu, jak nasze życie jest kruche. Wydaje mi się, że to auto niedługo wcześniej jechało z naprzeciwka. Po chwili doszło do tragedii - kończy.

*Dominik Smagała*

WSP

eprasa.pl 8330535802

# Prokuratorskie zarzuty dla byłego dyrektora szpitala. Mirosław Makarewicz stanowczo się nie przyznaje

**Prokuratura Okręgowa w Lublinie postawiła Mirosławowi Makarewiczowi, byłemu dyrektorowi szpitala w Lubartowie, dwa zarzuty. Za popełnienie zarzucanych czynów grozi kara do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Podejrzany w rozmowie ze „Wspólnotą" odpowiada: Jestem niewinny!**

Fot.Archiwum

Mirosław Makarewicz w rozmowie ze „Wspólnotą" stanowczo nie zgadza się z ustaleniami prokuratury. Zastrzega, że nie wywierał wpływu na wynik konkursu na udzielanie lekarskich świadczeń oraz nie wywierał presji na lekarzu

Fot.Agnieszka Ciełat

**Agnieszka Kępka,**
*rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie*
*Zarzut: działał na szkodę SPZOZ w Lubartowie. To tak zwana zmowa przetargowa*

## Korespondencje trafiły do organów ścigania

Stery w szpitalu w Lubartowie Mirosław Makarewicz przejął w sierpniu 2021 roku, gdy ze stanowiska dyrektor zrezygnowała Sylwia Domagała. Początkowo Zarząd Powiatu Lubartowskiego (powiat jest organem tworzącym szpital i sprawuje nad nim kontrolę zarządczą) powołał go na p.o. dyrektora. Na początku 2022 roku Mirosław Makarewicz wygrał konkurs na stanowisko dyrektora szpitala. Zarząd Powiatu odwołał go natomiast w czerwcu 2023 roku. W ostatnich miesiącach urzędowania Mirosława Makarewicza na stanowisku dyrektora, w przestrzeni publicznej pojawiały się zarzuty o rzekome nieprawidłowości w funkcjonowaniu szpitala. Korespondencje m.in. od pracowników SPZOZ-u docierały zarówno do redakcji „Wspólnoty Lubartowskiej", jak i różnych instytucji. W tym też do radnych Rady Powiatu Lubartowskiego, którzy pisma przekazali do prokuratury. W czerwcu 2023 roku pisaliśmy na łamach „Wspólnoty" o wszczęciu śledztwa w sprawie związanej z lubartowskim szpitalem przez miejscową prokuraturę. Chodziło wówczas m.in. o podejrzenie o niegospodarność, a konkretnie nadużywanie uprawnień oraz niedopełnianie obowiązków przez osoby związane ze sprawami majątkowymi SPZOZ-u w Lubartowie. W późniejszym czasie śledztwo przejęła Prokuratura Okręgowa w Lublinie. Z kolei w ub.r. dwa zawiadomienia do prokuratury po czynnościach w szpitalu w Lubartowie złożyła Najwyższa Izba Kontroli. Chodzi o nieprawidłowości w zakresie postępowań przetargowych oraz nierzetelności danych w księgach rachunkowych.

## Prokuratura postawiła zarzuty

„Wspólnota" jako pierwsze medium ujawnia, że w związku z jednym z prowadzonych śledztw, Prokuratura Okręgowa w Lublinie postawiła Mirosławowi Makarewiczowi dwa zarzuty.

- Pierwszy dotyczy tego, że od grudnia 2022 roku do marca 2023 roku, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w celu wywarcia bezprawnego wpływu na wynik przygotowywanego przetargu, wszedł w porozumienie z innymi osobami, co do warunków, na jakie miało być udzielone wskazane wyżej zamówienie, przez co działał na szkodę SPZOZ w Lubartowie. To tak zwana zmowa przetargowa - mówi prokurator Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Za taki czyn grozi kara do ośmiu lat pozbawienia wolności.

- Drugi zarzut dotyczy tego, że od grudnia 2022 roku do maja 2023 roku, będąc dyrektorem, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działał na szkodę interesu prywatnego i publicznego w ten sposób, że wymuszał na lekarzu zorganizowanie przeprowadzenia zabiegów operacyjnych przez innych lekarzy, przez co przekroczył swoje uprawnienia - wskazuje Agnieszka Kępka. Taki czyn jest zagrożony karą do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Jak przyznaje przedstawicielka prokuratory, postępowanie jest w toku i z pewnością jeszcze trochę potrwa.

## Stanowisko Mirosława Makarewicza

Mirosław Makarewicz odniósł się do zarzutów w rozmowie ze „Wspólnotą". Zgodził się, by pisać o nim z imienia i nazwiska oraz publikować jego wizerunek.- Odnosząc się do pierwszego zarzutu, chcę stanowczo podkreślić, że zapraszając wybitnej klasy specjalistę w dziedzinie urologii robotycznej z Lublina do współpracy z lekarzami oddziału urologii SPZOZ w Lubartowie, nie działałem w celu odniesienia jakiejkolwiek korzyści majątkowej i nie wywierałem wpływu na wynik przygotowywanego i przeprowadzanego konkursu na udzielanie lekarskich świadczeń zdrowotnych w zakresie zabiegów operacyjnych w oddziale urologicznym w Lubartowie. Chcę podkreślić stanowczo, że konkurs przeprowadzała powołana przeze mnie komisja, która w protokole przeprowadzonego konkursu wskazała zwycięzcę konkursu. Dodam, że dla szpitala byłoby 55 proc. przychodu z wyceny każdej procedury, wykonywanej metodą laparoskopową. Zabiegi prostatektomii radykalnej wykonywane metodą laparoskopową skróciłyby pobyt pacjenta na oddziale, tym samym zmniejszając koszty dla szpitala, a wysoko płatne z NFZ procedury przyczyniłyby się do zwiększenia przychodów szpitala. Żaden z lekarzy oddziału urologii nie posiadał kwalifikacji w zakresie operowania metodą laparoskopową prostatektomii radykalnej, stąd też inicjatywa, by specjalista przeprowadzający takie zabiegi tą metodą uczył tego dwóch lekarzy oddziału urologii. Następnie lekarze ci mogliby wykonywać te zabiegi samodzielnie - deklaruje Mirosław Makarewicz.

Były dyrektor stanowczo nie przyznaje się do popełnienia obu zarzuconych mu czynów.

- Odnosząc się do drugiego zarzutu, chciałbym w sposób stanowczy zaprzeczyć, bym wywierał presję na lekarzu z oddziału urologii, a tym bardziej wymuszał na nim pod groźbą nieprzedłużenia z nim kontraktu w SPZOZ w Lubartowie, przeprowadzania w szpitalu zabiegów operacyjnych prostaty, głównie metodą laparoskopową. Wręcz przeciwnie, zachęcałem lekarza do współpracy z wysokiej klasy specjalistą w zakresie urologii, w tym urologii robotycznej, ponieważ wykonywał on najwięcej zabiegów operacyjnych na oddziale w ciągu roku, będąc lekarzem kontraktowym. Uważałem, że ma potencjał i byłby najbardziej odpowiednim lekarzem do wykonywania takich zabiegów. Byłbym nieodpowiedzialnym menedżerem, gdybym chciał pozbyć się takiego lekarza z oddziału. Chciałem dodać, że lekarze oddziału urologii zatrudnieni na umowy o pracę wykonywali jak najmniej zabiegów, w przeciwieństwie do lekarzy zatrudnionych na kontraktach. Praca lekarzy zatrudnionych na kontraktach generowała dla szpitala większe koszty, niż lekarzy zatrudnionych na umowach o pracę. Zachęcałem więc lekarzy na umowach o pracę, by wykonywali więcej zabiegów, dzięki czemu szpital miałby większe przychody z tego tytułu. W mojej ocenie przyzwalanie na osiąganie korzyści przez lekarzy na kontraktach, którzy wykonywali więcej zabiegów od lekarzy etatowych, było niedopuszczalne, poza wyjątkowymi sytuacjami. Tym bardziej że szukałem możliwości udzielania nowych świadczeń, które miały przynosić korzyści dla szpitala, a przede wszystkim dla pacjentów - wyjaśnia Mirosław Makarewicz w rozmowie ze „Wspólnotą".

## Inwestycje i długi

Za rządów Mirosława Makarewicza w szpitalu w Lubartowie przeprowadzono kilka istotnych inwestycji, m.in. zbudowano warty kilka milionów złotych zakład diagnostyki obrazowej z tomografem, aparatem RTG i rezonansem magnetycznym czy wyremontowano tlenownię i zakupiono nowy agregat prądotwórczy. Odtworzył też zawieszony na wiele miesięcy oddział pediatryczny, a coraz większą popularnością wśród pacjentek w regionie cieszyła się lubartowska porodówka.

Z drugiej strony SPZOZ notował coraz większe straty finansowe, a co za tym idzie, szybko rosło zadłużenie jednostki. Taka sytuacja nie podobała się Zarządowi Powiatu, który w czerwcu 2023 roku odwołał Mirosława Makarewicza ze stanowiska. To spotkało się z oporem części załogi szpitala i niektórych mieszkańców powiatu. Urządzali oni nawet protesty pod siedzibą Starostwa Powiatowego w Lubartowie.

Z tą decyzją nie mógł pogodzić się sam Mirosław Makarewicz. Zgłosił się on do zorganizowanego jesienią 2023 roku konkursu na stanowisko dyrektora szpitala w Lubartowie, ale komisja postawiła na innego kandydata - Artura Szczupakowskiego.

W ubiegłorocznych wyborach samorządowych Mirosław Makarewicz bezskutecznie ubiegał się o mandat radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego z listy Lewicy.

*Dominik Smagała*

WSP

eprasa.pl 8330535802

# Witamy na świecie!

**Antonina Litwinek z tatą, Brzeziny, gm. Lubartów**
ur. 15 stycznia, g. 11:14, 2940 g, 55 cm
Rodzice: Patrycja i Cezary

**Filip Dobrzyński, Trzciniec, gm. Lubartów,**
ur. 17 stycznia, g. 10:57, 3,30 kg, 54 cm,
Rodzice: Emilia i Łukasz
Siostra: Kinga (6 lat)

**Aleksander Dejko, Skrobów, gm. Lubartów**
ur. 15 stycznia, g. 18:49, 3230 g, 55 cm
Rodzice: Samanta i Damian
Rodzeństwo: Mikołaj (8 lat), Filip (7 lat)

**Nikoś Nowaczek z tatą, Lubartów,**
**ur. 17 stycznia, g. 22:32, 3350 g, 56 cm**
**Rodzice: Martyna i Patryk (na zdjęciu)**

**Dominik Śmiech z Parczewa,**
ur. 16 stycznia, g. 17:14, 3980 g, 58 cm
Rodzice: Ania i Andrzej

**Marianna Stępień, Kulczyn - Kolonia, pow. włodawski,**
ur. 14 stycznia, g. 19:10, 3090 g, 53 cm
Rodzice: Ewa i Maciej

**Małgorzata Borowiec, Oszczepalin I, pow. łukowski,**
ur. 16 stycznia, 3,60 kg, 54 cm
Rodzice: Karolina i Tomasz

# Życzenia Dzień Babci i Dziadka

***Kochana Babciu, Kochany Dziadku!***
*Z okazji Waszego święta chcemy Wam podziękować za całe ciepło, troskę i miłość, które nam dajecie każdego dnia. Babciu, Twoje obiady są zawsze wyjątkowe i pełne serca, a Twój śpiew sprawia, że w domu panuje radość i spokojny sen. Dziękujemy też za wszystkie cukierki i prezenty, którymi nas rozpieszczasz. Dziadku, dzięki Tobie w domu zawsze jest przytulnie i ciepło. Podziwiamy, jak z sercem gotujesz rosołek, smażysz jajka i z jaką troską kołyszesz wózek, dbając o nas i o całą rodzinę. Życzymy Wam dużo zdrowia, radości i wielu chwil pełnych uśmiechu. Niech każdy dzień przynosi Wam same dobre chwile!*
*Z miłością – Wasze wnuki Laura i Nikoś Kobiałka z Wąwolnicy*

*Wszystkiego najlepszego Dziadku Władku! Życzą wnuczki Agnieszka, Marta i Monika Gajda*
*Dziadek: Władysław Gajda, Tuchowicz*

*Droga Babciu, drogi Dziadku, chciałabym Wam wręczyć bukiet kwiatków. Lecz jest styczeń, kwiatków nie ma, więc Wam składam te życzenia: zdrowia, szczęścia, pomyślności, grzecznych wnuków i radości.*
*Życzy Marcelina Chojecka*
*Dziadkowie: Janina Chojecka, Nietrzeba. Andrzej i Krystyna Bełżek, Wrzelów*

*Kochana Babciu, niech zdrowie ci dopisuje, najmłodsze pokolenie mało dokazuje. Niech radość przynoszą małe rzeczy, a wszelkie smutki czas szybko zaleczy.*
*Życzą: Piotr, Paweł, Kuba, Szymon Śledź*
*Babcia: Monika Wereszczyńska, Kownatki*

*Dziękuję za troskę i miłość. Bądźcie szczęśliwi i zdrowi.*
*Życzy: Alicja Domysławska*
*Dziadkowie: Jagoda i Henryk Domysławscy i Teresa Zięba, Dęblin*

*Kochana Babciu Agnieszko i Dziadku Tomku, wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia i uśmiechu na twarzy. Kochamy was!*
*Wnuczki: Iga i Pola Gawłowicz.*
*Babcia Agnieszka Maruszewska i Dziadek Tomek Maruszewski, Łuków*

*Droga Babciu Marysiu, życzymy Ci dużo uśmiechu na twarzy, samych szczęśliwych chwil w Twoim życiu i wszystkiego Najlepszego. Kochamy Cię!*
*Wnuczki Iga i Pola Gawłowicz.*
*Babcia: Marysia Gawłowicz*

*Babciu moja kochana, życzę ci, byś była uśmiechnięta od samego rana. Szczęścia, zdrowia i słodyczy, by twe życie pozbawione było jakiejkolwiek goryczy.*
*Życzy: Izabella Śledź*
*Babcia: Kazimiera Fijołek, mieszka w Strzyżewie*

## POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Lea, Wiktoria Kocyła, Majdan Krasieniński

Karolina Jakubowska, Nana

Nela, Bambi, Weronika Jaroniec, Radzyń Podlaski

Kora i Abi, Anna Furtak, Cegielnia

Sierściuch, Puszek, Judytka, Bogdan K., Bobrowniki

WSP

eprasa.pl 8330535802

## Udało się tylko w Kodniu i Łomazach. Kazimierz przez tydzień był wolny. Brakowało broni, planu

# Noc styczniowa na Lubelszczyźnie i Po

**Rozkaz rozpoczęcia walki zbrojnej zastał organizację konspiracyjną na Lubelszczyźnie i Południowym Podlasiu zupełnie nieprzygotowaną. Zdarzało się, że realizować go musieli ludzie, którzy nie mieli żadnych talentów i kompetencji wojskowych. Wśród pierwszych przywódców spisku i walki zbrojnej spotykamy w tym czasie głównie przedstawicieli inteligencji, drobnej szlachty, wolnych zawodów, duchowieństwa, a nawet uczniów. W niektórych miejscowościach wobec braku szans odstąpiono od planów, w kilku miejscach odniesione sukcesy nie dotrwały do świtu, w innych krew przelano zupełnie bez efektu. Kilka dni utrzymały się powstańcze rządy w części Nadbuża i na Powiślu.**

Kodeń był jednym z nielicznych ośrodków, gdzie plan ataku w Noc Styczniową został zrealizowany. Grób poległych znajduje się na cmentarzu katolickim

Decyzję Komitetu Centralnego o rozpoczęciu powstania 23 stycznia do Lublina przywiózł komisarz województwa lubelskiego Leon Frankowski dopiero 18 stycznia. Zorganizowano wtedy w Lublinie w Hotelu Angielskim na Krakowskim Przedmieściu spotkanie liderów z całego regionu: m.in. Jana Bogdanowicza oraz księży Karola Mikoszewskiego, A. Słotwińskiego i S. Brzózki z powiatu łukowskiego. Nazajutrz ksiądz Baltazar Paśnikowski, dotychczasowy przywódca spisku, został aresztowany, podobnie jak jego najbliższy współpracownik, aptekarz Kazimierz Walentynowicz i kilka innych osób. Mimo że organizacja została niemal zdekapitowana, rozkaz Komitetu Centralnego zaczęto przekazywać do placówek terenowych. Kurierzy na miejscu spotykali się w najlepszym wypadku ze zdziwieniem adresatów, a częściej z przerażeniem. Dowództwo po Paśnikowskim objął zdolny i odważny adwokat **Kazimierz Gregorowicz**. Jego zastępcą został emerytowany urzędnik **Apolinary Płuciński**. Przyznajmy: militarnym sukcesem to nie pachniało.

Zaczęto się szykować, mimo że sami dowódcy w powiatach pisali do Gregorowicza, że „krok podobny uważają za najzgubniejszy dla narodowej sprawy, że w obecnych okolicznościach nakaz do powstania jest zdradą, celem zniszczenia organizacji i narażenia kraju na klęskę". Podobnie sądził sam adresat.

### Nieudany szturm w Lublinie

Najtrudniejsze zadanie stanęło przed powstańcami w stolicy województwa. Tutaj stacjonował najsilniejszy garnizon rosyjski. Żeby myśleć o sukcesie, trzeba było wspiąć się na najwyższy poziom i konspiracji i taktyki wojskowej. Nic takiego nie miało miejsca. Słabo uzbrojeni konspiratorzy ocenili, że realnym celem jest uderzenie na odwach mieszczący się w budynku dzisiejszego ratusza, aby zdobyć broń. Akcja ta jednak nie doszła do skutku. Aresztowanie dowódcy sprawiło, że powstańcy rozeszli się nad ranem do domów. Druga grupa spiskowców wyruszyła z klasztoru bonifratrów na załogę rosyjską w Lubartowie. Celem było zdobycie armat.

Dowódcą idącego z Lublina oddziału był mający staż w armii carskiej **Michał Malukiewicz**, późniejszy emigrant i żołnierz Komuny Paryskiej, pochowany w Ivry. Do starcia doszło w okolicach dzisiejszego rynku. Początkowo za powstańcami przemawiał atut zaskoczenia. Poszło na ostro, rozgorzał bój ręczny i na bagnety. Z każdą chwilą wojskowa dyscyplina, odruchy i lepsze uzbrojenie zaczęły przechylać szalę na korzyść roty wołogodzkiego pułku piechoty. Oddział wycofał się w kierunku na Kurów, o zabraniu żadnych armat oczywiście mowy nie było. Porażka była ewidentna. Miejscowi przywódcy zwątpili w możliwość dalszej walki, dotarło do nich, co znaczy starcie nawet najgorliwszych cywilów z regularnym wojskiem i zabrali się za granicę.

### Dzielni księża z Łukowa - nie tylko Brzóska!

W Łukowie na czele konspiracji przedpowstaniowej stanęli dwaj księża. Pierwszym z nich był słynny **Stanisław Brzóska**, późniejszy kapelan wojsk powstańczych i generał. Drugim - należący do zakonu pijarów **Adam Słotwiński**. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że to on wykazywał się większym zmysłem organizacyjnym i talentami przywódczymi. Weszli oni nawet w porozumienie z kilkoma oficerami rosyjskimi (część z nich to byli naturalnie Polacy!), które miało zagwarantować, że w kluczowych momentach będą maksymalnie nieudolni, a nawet po prostu zostaną w łóżkach. Operacja w Noc Styczniową nie była jednak dobrze skoordynowana. Atak prowadzony przez Gustawa Zakrzewskiego szybko się załamał. Moskale skoordynowali obronę wokół klasztoru bernardynów, który dla powstańców uzbrojonych w broń myśliwską i kosy okazał się twierdzą nie do zdobycia. Miasto pozostało w rękach Rosjan. O ile wojenne losy Brzóski i Zakrzewskiego są dość dobrze znane, o tyle warto poświęcić nieco uwagi księdzu Słotwińskiemu. Opatrzność obdarzyła go temperamentem zaskakującym u zakonnika. Przed wybuchem powstania styczniowego był sercem miejscowej konspiracji. Aresztowany i skazany na wywózkę do Rosji szybko wraca, rzuca się w wir przygotowań, więc za chwilę, zagrożony kolejnym aresztowaniem, musi uciekać. Przez Kraków i Wiedeń jedzie do Rzymu, tam od papieża dowiaduje się o wybuchu powstania, a od niektórych konfratrów o niestosowności występowania przeciw legalnie wybranej władzy. Wraca do Krakowa, gdzie tamtejsze kolegium pijarskie zamienia w ośrodek wsparcia dla rebelii. Kiedy Austriacy stracili cierpliwość, stamtąd też musi wiać. Po przegranej przez Francję wojnie z Prusami wraca do Krakowa, gdzie odbudowuje prowincję pijarską i znajduje nową pasję: angażuje się we wsparcie prześladowanych w Kongresówce unitów.

### Nocny szturm na Radzyń

Na Podlasiu strategicznym celem zajęcia Radzynia, Międzyrzeca, Kodnia, Kocka, Parczewa i Włodawy było odcięcie komunikacji i zapanowanie nad szlakami przerzucania wojska między Kongresówką a Rosją.

Operacją w Radzyniu dowodził rezydujący na co dzień w Horostycie (dziś powiat włodawski) **Bronisław Deskur**. Zaczęło się od nocnego pobłogosławienia powstańców w unickiej wtedy cerkwi i ruszono na miejsce zbiórki na szosie między Wohyniem a Radzyniem. Na początku część powstańców się spóźniła, kilku innych stawiło się w stanie wskazującym, że animuszu dodawali sobie gorzałką. Potem sama realizacja też roiła się od błędów: dowodzący mieszczanami Pyrkosz wdał się w długie dyskusje z rosyjskim dowództwem, co pozwoliło nie tylko na zorganizowanie obrony, ale i skutecznego kontrataku. Wprawdzie sam Deskur zdobył park artyleryjski, jednak okazało się, że nie ma koni, żeby zdobycz odciągnąć. Po całonocnej strzelaninie powstańcy musieli się wycofać w nieładzie. Bój ten obrósł legendą, po latach opisywał go nawet obszernie sam **Józef Piłsudski**, trudno jednak zakwalifikować go jak sukces.

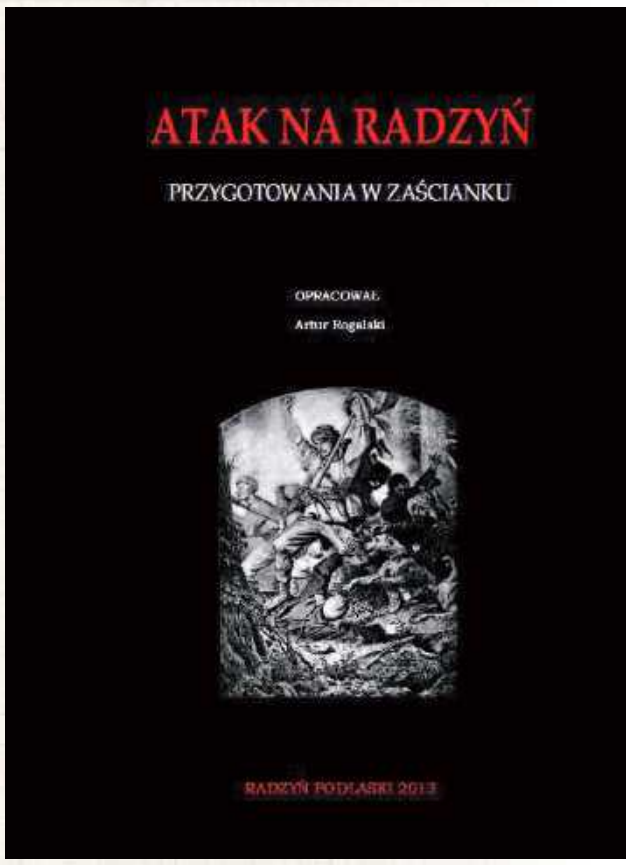

Opowieść Piłsudskiego o ataku na Radzyń niegdyś znana była w całej Polsce, bo czytały ją dzieci w szkole

Aleksander Szaniawski poprowadził udany atak na Łomazy. Poległ kilka tygodni później pod Sycyną, pochowany jest w podziemiach kościoła św. Anny w Białej Podlaskiej

### Atak na Łomazy - sukces Tatarów!

Uderzeniem z zaskoczenia miał dowodzić **Gustaw Nowakowski**, ale ostatecznie atak poprowadził **Aleksander Szaniawski**. Stanął on na czele oddziału złożonego z miejscowych mieszczan, włościan z jego wsi Krasówki oraz części szlachty z pobliskich Huszczy i Wisek, które - w dużej części dzięki zaangażowaniu miejscowego proboszcza - stały się poważnym ośrodkiem rekrutacji. Na miejscu zbiórki stawili się też wiedzeni przez **Macieja Tupalskiego** i imama **Macieja Okmińskiego** Tatarzy ze Studzianki. Atak powiódł się znakomicie - zdezorientowani Moskale wycofali się praktycznie bez jednego wystrzału, odchodząc na Białą i Międzyrzec. Trzy dni później, 26 stycznia,

WSP

eprasa.pl 8330535802

i kompetentnych dowódców

# odlasiu – bohaterowie drugiego planu

Rosjanie próbowali odzyskać miejscowość, w której utracili jeńców i dużo sprzętu, ale zostali odparci.

Część Tatarów na dłuższy czas zakotwiczyła w powstańczych oddziałach, z jednej strony zarabiając na szacunek wśród potomnych, z drugiej strony na wysokie wyroki zsyłki. Wymienić tu należy m.in. **Stefana Tupalskiego**, który uciekł z Sybiru, ale do Studzianki nie wrócił i skrył się w Paryżu. Podobny los, wedle niektórych, nie do końca pewny spotkał Tupalskiego i Okmińskiego: po powstaniu skonfiskowano ich majątki i zesłano na Sybir, skąd zbiegli i po kilkunastu tygodniach dotarli do Studzianki. Ponoć niedługo cieszyli się wolnością, gdyż krótko potem obaj zmarli. Dopiero w 1878 r. pieszo z Syberii wrócił inny zesłaniec, **Amurat Azulewicz**, którego jedynym marzeniem było umrzeć na pozostawionych w Studziance trzech arszynach ojczystej ziemi.

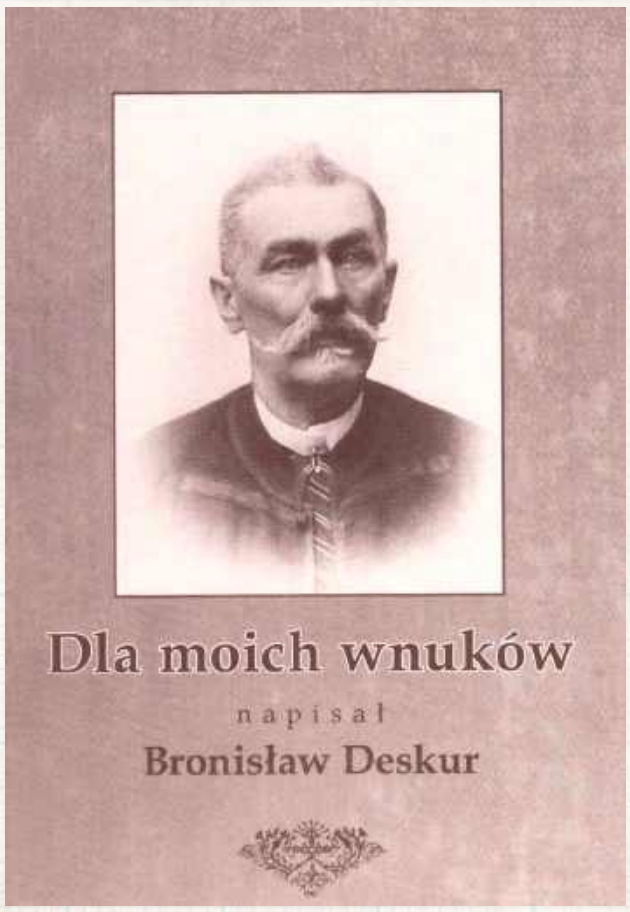


Szczegółowy opis bitwy i całej kampanii zostawił Bronisław Deskur, pierwszy dowódca powstania w powiecie radzyńskim

Kazimierz Bogdanowicz (na zdjęciu w czasie zsyłki do Rosji, siedzi z piórem w ręku) jeszcze tygodnie przed Nocą Styczniową zaczął formować własny oddział, nie szczędząc własnych nakładów. Umundurował i - niestety tylko częściowo... - uzbroił 400 pieszych i około 50 kawalerzystów. Nie udało się zaatakować Chełma i partia została dość szybko rozbita, jednak legenda o dzielnym dowódcy przetrwała długo po jego śmierci

Dowódcą i siłą napędową konspiracji na Lubelszczyźnie był 21- letni Leon Frankowski. Mimo młodego wieku wykazywał się wielką charyzmą i talentem organizacyjnym. Pojmany przez Moskali został powieszony w Lublinie. Mógł uniknąć tego losu, bardzo zabiegała o to rodzina, ale kategorycznie odmówił jakiejkolwiek współpracy z Rosjanami

Fot. Dominik Kęsik

Adam Chmielowski studiował w Puławach i poszedł do powstania. W walkach stracił nogę. Potem był wybitnym malarzem, a po przejściu duchowej przemiany został zakonnikiem, który jako Brat Albert został opiekunem biedaków i katolickim świętym

## W Kodniu Rosjan zaskoczono

Równie dobrze poszło innemu oddziałowi w Kodniu. Wprawdzie Roman Rogiński na dowódcę w tym rejonie mianował Bolesława Grubeckiego, ale faktycznie jednak liderem partii był dawny oficer carski **Paweł Necki**. W lesie „Borek" koło Kodnia zgromadziło się ok. 250 powstańców, głównie mieszczan z samego Kodnia i drobnej szlachty z Tucznej. O sukcesie zadecydowało zaskoczenie: ani w centrum, gdzie stała artyleria, ani w rejonie zamku, gdzie były koszary, ani w rejonie mostu Rosjanie nie postawili zorganizowanego oporu. Brawurą wykazał się sam dowódca: na początku ataku sam zastrzelił wartownika, po czym na pułkowym bębnie sam zaczął wybijać sygnał do odwrotu, co zdezorientowało sołdatów. Wycofali się, pozostawiając powstańcom pułkową kasę, 300 karabinów oraz tracąc kilkunastu zabitych i rannych oraz ponad 50 jeńców.

## Nieudany atak na Końskowolę

Dzielni studenci z Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego z Puław planowali zaatakować Końskowolę. Złożyli przysięgę w Świątyni Sybilli. Na miejscu było nawet paru chłopów, ale ci zobaczywszy stan uzbrojenia młodzieży, wykazali się zdrowym rozsądkiem i cichcem się rozeszli. Wskutek zdrady na „Puławiaków" wróg czekał gotowy do obrony. Na drogach dojazdowych rozstawili posterunki, nawet działa, w teren poszły patrole. Gdyby nie przytomna reakcja 18-letniej **Elżbiety Mullerówny**, która przez noc pognała w kierunku na Puławy i w ostatniej chwili ostrzegła oddział o zasadzce, skończyłoby się znacznie gorzej niż nerwowym odwrotem. Najpewniej w tym właśnie momencie, po kilku godzinach na styczniowym, nocnym mrozie, części ze studentów entuzjazm przeszedł i pod namowami co bardziej lojalistycznie nastawionych profesorów wrócili do akademii. Reszta w okolicach Kurowa razem z oddziałem spod Lubartowa złożyła nową formację, która utrzymała się dość długo.

## Kazimierska Republika Powstańcza

W Kazimierzu zebrały się idące z różnych stron grupy, które w zasadzie powstawały dopiero w Noc Styczniową. Co najgorsze stało się jednak na początku. Komendę nad nimi objął były porucznik armii carskiej, **Antoni Zdanowicz**, burmistrz Markuszowa. Problemem był zupełny brak kompetencji. Nie miał on pojęcia o organizacji, walkach partyzanckich. Nie radził też sobie z karnością w obozie kazimierskim. Najwięcej kłopotu sprawiali mu zawsze studenci z Instytutu Puławskiego. Prawdopodobnie młodzież nie darzyła zaufaniem nałogowego pijanicy.

Przez ponad tydzień istniała „Kazimierska Republika Powstańcza". Powstańcy byli skromnie uzbrojeni w broń myśliwską, strzelby, stare pistolety, kosy. Dowódca zdecydował się 1 lutego 1963 roku na przejście na drugą stronę Wisły, aby uniknąć podjęcia otwartej walki z nadchodzącym silnym oddziałem podpułkownika Miednikowa. Ten sprawny dowódca poszedł za nimi krok w krok i upewniał się, że nie ma przed sobą znaczącej siły. Następuje pościg. Pod Słupczą, niedaleko Sandomierza, dochodzi do poważnej klęski powstańców. Ciężko ranny naczelnik Frankowski dostaje się do niewoli. Zdanowicz wraz z pozostałymi powstańcami kapituluje. Ostatecznie uniknął kary śmierci, ułaskawiony został zdegradowany i skazany na dwadzieścia lat ciężkich robót. W przypuszczalnie uratowało mu życie. Drugi zebrał oddział i w nocy poprowadził go na obrane pozycje, jednak już kilka kilometrów od miasta, przypuszczalnie na skutek donosu, wpadli w zasadzkę i trzeba było ratować życie. Bogdanowiczowi udało się cudem ujść, szybko sformował kolejny oddział, z którym przez kilka tygodni manewrował na wschód od Lublina, jednak po miesiącu został pojmany i rozstrzelany.

## Nie udało się zaatakować Chełma

Konspiratorzy z okolic Łęcznej zamierzali zaatakować Chełm. Na czele organizacji stali bracia **Kazimierz i Jan Bogdanowiczowie** z Nadrybia. Pierwszy z nich akurat siedział w carskim więzieniu, co

## Miał być szturm, nie było...

W planach było zaatakowanie również garnizonów w Parczewie, Białej i Międzyrzecu. W pierwszej z tych miejscowości dowodzić miał **Roman Rogiński**, ale wobec faktu, że Rosjanie zostali ostrzeżeni i przygotowali obronę, odstąpił od ataku. Pod Międzyrzecem z kolei **Karol Krysiński** ostatecznie nie zebrał partii powstańczej. Mający dowodzić w Parczewie **Rajmund Krassowski i Stefan Drewnowski** stwierdzili, że Rosjanie są przygotowani do obrony i rozpuścili oddział, sami zaś ostatecznie udali się w kierunku Radzynia. Tam wpadli w ręce wroga i po trzech tygodniach zostali straceni. Nie było oczywiście mowy o szturmie Ryk czy Dęblina: bliskość potężnej twierdzy i garnizonu sprawiały, że jakiekolwiek działanie miałoby cechy szaleństwa.

*Zbigniew Smółko*

WSP

### Z artykułu Józefa Sobczyka w Roczniku Lubelskim:

Przeglądając wykazy aresztowanych za udział w powstaniu oraz wziętych do niewoli w Lubartowie, pod Słupczą i Fajsławicami, widzimy w nich wielu robotników i rzemieślników z Lublina. Są tam nazwiska: stolarzy, rzeźników, szewców, krawców, kowali, subiektów sklepowych, drukarzy oraz służby domowej. Z tej ostatniej grupy społecznej nawet kobiety brały udział w powstaniu. Do walczących z bronią w ręku należy zaliczyć przede wszystkim służącą, Barbarę Sobczakównę. Gdy wybuchło powstanie, miała zaledwie 17 lat i na utrzymaniu matkę. Mimo to włożyła mundur i walczyła kolejno w trzech oddziałach partyzanckich. W jednej z bitew pchnięta kilkakrotnie bagnetem dostała się do niewoli, a potem poszła na Sybir.

### Z pamiętnika Deskura o ataku na Radzyń:

Pyrkosz obsadził dom kwatery oficerskiej tylko od ulicy, wszedł z kilkoma powstańcami do środka i miał dłuższą przemowę do zebranych tam oficerów. Borozdyn, naczelnik batalionu znał się dobrze z Pyrkoszem, zaproponował mu, aby się z nim napił, a później wszyscy połączą się z powstańcami. W trakcie tego szepnął służącemu, aby ten wyskoczył oknem na nieobsadzone podwórze i przyprowadził najbliżej stojącą kompanię wojska. Za chwilę też Moskale rozbili garstkę ludzi Pyrkosza, a wpadłwszy do środka kwatery, zakłuli go wraz z towarzyszącymi mu powstańcami.

### Gimnazjaliści w Powstaniu

W Gimnazjum Gubernianym w Lublinie liczba uczniów w pierwszych tygodniach powstania gwałtownie spadła z 706 do 340 osób, a zatem zmniejszyła się niemal o połowę (48 procent). Część z nich zabrali sami rodzice, ale większość to ochotnicy do oddziałów powstańczych.

eprasa.pl 8330535802

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

# Górnik zaczął od rozgromienia Avii

**Bardzo wysokim zwycięstwem zaczęli serię sparingów piłkarze pierwszoligowego Górnika. Łęcznianie pokonali trzecioligową Avię aż 7:0.**

Dwa gole w premierowym sparingu Górnika strzelił Solo Traoré. Zawodnik z Hiszpanii w pierwszej części sezonu zaliczył jedynie trzy występy w zielono-czarnych

Fot.Górnik łęczna

Fot.Górnik łęczna

Z pierwszym zespołem trenuje pięciu zawodników Akademii Górnika Łęczna: Alan Duma, Patryk Pastusiak, Erwin Stadnicki, Michał Wachowicz i Kuba Wilk

Do wspólnych treningów piłkarze Górnika wrócili 8 stycznia. Dzień później zawodnicy przeszli testy i badania. 18 stycznia, w premierowym sparingu, podopieczni trenera Pavola Stano podjęli trzecioligową Avię Świdnik.

Sobotni mecz, który rozegrano w wymiarze czasowym cztery razy po 30 minut, na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Milejowie, zawodnicy Górnika rozpoczęli bardzo dobrze. Po kwadransie łęcznianie prowadzili 2:0, bo do siatki Avii trafili Przemysław Banaszak i Damian Warchoł. Pod koniec drugiej kwarty na 3:0 podwyższył Kamil Orlik. W trzeciej części meczu na listę strzelców wpisali się Marcel Masár, Solo Traoré i Fryderyk Janaszek. W ostatniej odsłonie wynik na 7:0 ustalił Traoré. Na boisku zameldowali się dwaj zawodnicy Akademii Górnika - Kuba Wilk i Alan Duma.

- Po trudnym tygodniu większość zawodników otrzymała 60 minut i cieszę się, że nikt nie doznał jakiejś poważniejszej kontuzji. Przeprowadziliśmy kilka roszad w ustawieniu, a niektórzy zagrali nie na swoich nominalnych pozycjach. Otrzymaliśmy też wyniki testów, które przeprowadziliśmy na początku tygodnia i jesteśmy zadowoleni - podsumował trener Pavol Stano, cytowany przez oficjalną stronę internetową klubu.

„Górnicy" mają przed sobą jeszcze cztery sparingi. Łęcznianie sprawdzą się na tle Legii Warszawa (24.01.), Stali Rzeszów (29.01.), FC ViOn Zlaté Moravce (1.02.) i Zagłębia Sosnowiec (8.02.).

W odróżnieniu od znacznej części ekip z Betclic 1. Ligi, Górnik nie pojedzie na zgrupowanie - ani krajowe, ani zagraniczne. Jak na razie jedynym oficjalnie potwierdzonym ruchem transferowym w kadrze Górnika jest powrót Huberta Turskiego do Pogoni Szczecin. Łęczyński klub skorzystał z opcji skrócenia wypożyczenia napastnika do zielono-czarnych.

### Górnik Łęczna - Avia Świdnik
### 7:0

**Bramki:** Banaszak 6`, Warchoł 15` (k), Orlik 57`, Masár 69`, Traoré 78`, 106`, Janaszek 84` (k).

**Górnik:** (I i II kwarta) Pindroch (31` Kostrzewski) - Szczytniewski, Barauskas, Szabaciuk, Zbozień, Deja (31` Ahmedov), Spáčil, Orlik, Warchoł (31` Żyra), Ogaga, Banaszak. (III i IV kwarta) Olszak (91` Wilk) - Grabowski, Broda, de Amo, Bednarczyk, Ahmedov (70` Steszuk), Janaszek, Żyra (70` Roginić), Traoré, Litwa, Masár (91` Duma).

**Avia:** (I i II kwarta) Murawski - Zagórski, Letkiewicz, Kursa, Machała, zaw. testowany (31` Zawadzki), Uliczny, Tkaczyk, Marek, Zuber, Maj. (III i IV kwarta) zaw. testowany - Dobrzyński, Arak (91` zaw. testowany), Rozmus, Popiołek, Zawadzki (91` zaw. testowany), Kalinowski, Remeniuk, Donda, Małecki, Paluchowski.

### ZAGRAJĄ W NIEDZIELĘ

Wiadomo już, kiedy dokładnie Górnik rozpocznie ligowe granie w 2025 roku. Departament Rozgrywek Krajowych PZPN wyznaczył terminy rozegrania meczów 20. kolejki Betclic 1 Ligi. Górnik zagra z ŁKS-em Łódź 16 lutego (niedziela), o godz. 14.30. Transmisję tego spotkania przeprowadzi TVP Polonia

*Dominik Smagała*

# Wisła górą. Kolejni odeszli

**Piłkarze z Puław mają za sobą pierwszy mecz kontrolny. Podopieczni Macieja Tokarczyka zmierzyli się ze Świdniczanką Świdnik. Wisła wygrała 1:0 po trafieniu głową Marcina Stromeckiego.**

Wisła zaczęła okres przygotowawczy od wygranej

W pierwszej połowie zespoły miały swoje okazje, chociaż groźniejsi byli Wiślacy. Raz dobrze końcami palców interweniował były bramkarz Wisły - Paweł Socha, a kilka minut później gospodarze zdobyli drugiego gola, ale arbiter zasygnalizował spalonego. W odpowiedzi bardzo groźnie uderzał Mikołaj Kosior, który również bronił barw „Dumy Powiśla".

W drugiej połowie wystąpiła nowa „jedenastka" złożona głównie z młodych zawodników i pierwsze minuty należały do gości. Najbliżej gola byli po rzucie wolnym i strzale głową, ale dobrze na linii interweniował Jan Szpaderski. Świdniczanie trafili także w poprzeczkę. Następnie przewagę osiągnęli młodzi gracze z Puław, którzy stworzyli kilka bardzo groźnych okazji, ale dwukrotnie przed wyższą porażką przyjezdnych uchronił bramkarz.

### Wisła Puławy - Świdniczanka Świdnik
### 1:0 (1:0)

**Bramka:** Stromecki 23`.

**Wisła (skład wyjściowy):** Szpaderski - Waliś, Kabaj, Stromecki, Kargulewicz, Kumoch, Łuczuk, Szymanek, zaw. testowany I, zaw. testowany II, zaw. testowany III. Po przerwie zagrali zawodnicy testowani.

### Grali mniej i odeszli

**Znamy kolejne nazwiska zawodników, którzy opuścili Wisłę Puławy.**

W zespole z Puław nie będzie występował Oskar Fyk. 19-latek zaliczył zaledwie dwa mecze. Z Chojniczanką Chojnice oraz Zagłębiem II Lubin zagrał łącznie 65 minut.

W ekipie nie będzie grał Maciej Kiełkucki. 21-letni pomocnik, który wcześniej występował w Chojniczance Chojnice rozegrał zaledwie dwa spotkania w barwach Wisły. Co ciekawe, wystąpił w meczach o punkty oraz Pucharze Polski przeciwko właśnie Chojniczance. Na boisku przebywał kilkanaście minut.

W zespole z Puław zabraknie gracza pochodzącego z Tanzanii. Jussuf Nassor Mwinyi przyszedł do Wisły ze Stali Jasień. W rundzie jesiennej zagrał osiem meczów (204 minut) w II lidze, za każdym razem pojawiając się na boisku w drugiej połowie.

Z zespołem pożegnał się Wiktor Gasztyk. 21-letni bramkarz przeniósł się do Dumy Powiśla z Polonii Trzebnica, z którą grał we wrocławskiej Klasie Okręgowej. Jesienią był zmiennikiem Jana Szpaderskiego. Nie zdołał zaliczyć debiutu w meczu o punkty.

Decyzję o rozstaniu się z: Fykiem, Kiełkuckim, Gasztykiem oraz Mwinyi podjął sztab szkoleniowy.

*mp*

### PLAN SPARINGÓW WISŁY

1:0 Świdniczanka
25.01., Pogoń Siedlce
01.02., Avia Świdnik
08.02., Stal Rzeszów
12.02., Broń Radom
15.02., Korona II Kielce
22.02., Resovia Rzeszów
22.02., Ząbkovia Ząbki

# Wielka strata Wisły

Bartosz Guzdek rozegrał 15 meczów (1256 minut) w barwach Dumy Powiśla. Zdobył cztery gole

**Piłkarze z Puław stracili bardzo ważnego zawodnika.**

Bartosz Guzek, który jesienią występował w Wiśle Puławy, został wypożyczony z Miedzi Legnica do Olimpii Grudziądz. 22-letni napastnik rozegrał 15 meczów (1256 minut) w barwach Dumy Powiśla. Zdobył cztery gole. Co ciekawe, Guzdek zdobył gola dla Wisły w meczu z Olimpią. Nasi wygrali 3:2, a były już gracz puławian trafił na wagę trzech punktów.

Guzek to drugi bardzo ważny gracz Wisły w pierwszej części sezonu. Wcześniej odszedł Marcel Zylla, który związał się z Chojniczanką Chojnice.

*mp*

# Jak wygląda tabela?

**Kilka dni temu informowaliśmy, iż Wisła Puławy została ukarana odjęciem dwóch punktów.**

Jak w tym momencie wygląda tabela II ligi? W zestawieniu uwzględniona jest również kara Skry Częstochowa, której w sumie zabrano osiem punktów.

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Pogoń Grodzisk Maz. | 19 | 49 | 41:12 |
| 2. | Wieczysta Kraków | 19 | 45 | 45:10 |
| 3. | Polonia Bytom | 19 | 41 | 39:17 |
| 4. | Chojniczanka Chojnice | 19 | 34 | 24:15 |
| 5. | Zagłębie Sosnowiec | 19 | 29 | 28:29 |
| 6. | KKS Kalisz | 19 | 29 | 19:20 |
| 7. | Hutnik Krasków | 19 | 29 | 25:33 |
| 8. | Świt Szczecin | 19 | 27 | 28:29 |
| 9. | Resovia Rzeszów | 19 | 24 | 27:32 |
| 10. | Podbeskidzie Bielsko-Biała | 19 | 23 | 22:24 |
| 11. | ŁKS II Łódź | 19 | 23 | 22:29 |
| 12. | Wisła Puławy | 19 | 20 | 26:38 |
| 13. | Olimpia Grudziądz | 19 | 19 | 24:27 |
| 14. | Rekord Bielsko-Biała | 19 | 17 | 29:38 |
| 15. | GKS Jastrzębie | 18 | 16 | 19:22 |
| 16. | Zagłębie II Lubin | 19 | 15 | 30:37 |
| 17. | Skra Częstochowa | 19 | 12 | 18:34 |
| 18. | Olimpia Elbląg | 18 | 11 | 16:36 |

*mp*

WSP

eprasa.pl 8330535802

# Nowy piłkarz w Motorze Lublin

**Ciekawe wzmocnienie w szeregach lubelskiego Motoru. Do zespołu żółto-biało-niebieskich dołączył były młodzieżowy reprezentant Belgii, Hervé Matthys.**

Fot. Łukasz Wójcik / Motor Lublin

Na zdjęciu Hervé Matthys

Nowy piłkarz zespołu trenera Mateusza Stolarskiego mierzy 186 cm wzrostu i występuje na pozycji środkowego obrońcy. Jego transfer został sfinalizowany na dwa dni przed 29. urodzinami Matthysa. Do tej pory belgijski zawodnik grał wyłącznie we własnej ojczyźnie oraz w Holandii. Przywdziewał trykot młodzieżowych zespołów Club Brugge i Anderlechtu Bruksela. W drugim z wymienionych klubów zaliczył także 14 spotkań w seniorach.

Matthys grał także dla KVC Westerlo, FC Eindhoven, Excelsioru Rotterdam, ADO Den Haag, a od połowy 2022 roku Beerschot VA. W obecnym sezonie zaliczył jedenaście meczów w Jupiler Pro League, w których zanotował bramkę oraz asystę. Teraz zdecydował się na dużą zmianę i przenosiny do Polski, do drużyny ekstraklasowego beniaminka. Były młodzieżowy reprezentant Belgii podpisał kontrakt do 30 czerwca 2026 roku, z opcją przedłużenia o kolejnych 12 miesięcy. Kwota odstępnego nie została ujawniona, ale serwis Transfermarkt miesiąc temu wyceniał wartość rynkową doświadczonego defensora na 750 tysięcy euro.

Lubelski klub dokonał w styczniu już czterech transferów. Oprócz Matthysa do składu żółto-biało-niebieskich dołączyli obrońca Bright Ede, bramkarz Gasper Tratnik oraz pomocnik Franciszek Lewandowski. W najbliższym czasie szeregi „Motorowców" powinien także zasilić nowy napastnik.

Powrót do ligowych zmagań czeka lublinian 1 lutego. Aktualnie Motor przebywa na zgrupowaniu w Turcji. W minionym tygodniu rozegrał tam sparing z węgierskim zespołem MTK Budapest, który zakończył się remisem 1:1. Bramkę dla ekipy z Koziego Grodu zdobył Kacper Wełniak.

*Karol Kurzępa*

# Siatkarze pokazali charakter

**Blisko niespodziewanej ligowej porażki była Bogdanka LUK Lublin. Żółto-czarni zaliczyli w Suwałkach znakomity powrót do gry od stanu 0:2.**

Miejscowi wygrali dwa pierwsze sety starcia kolejno 25:23 i 25:21. Wówczas rozpoczęła się pogoń zespołu z Lublina i w trzecim secie udało się wygrać w bardzo dobrym stylu. Konkretnie to 25:18, co dawało nadzieję przed kolejną partią. W niej sytuacja była jednak bardzo trudna, bo gospodarze dość szybko objęli prowadzenie i w pewnym momencie odskoczyli nawet na siedem punktów. Wówczas wydawało się, że losy meczu są przesądzone.

LUK błysnął jednak w samej końcówce, w której odrobił pięciopunktowy deficyt i nawet nie dopuścił przeciwników do piłki setowej. Duża w tym zasługa świetnie serwującego Wilfredo Leona. Żółto-czarni doprowadzili do tie-breaka. W decydującym secie gra toczyła się punkt za punkt. Nawet w decydującym momencie żaden z zespołów nie był w stanie odskoczyć, a oba zmarnowały piłkę meczową. Finalnie przy wyniku 18:17 perfekcyjnie po rękach rywali trafił Leon i uratował LUK-owi zwycięstwo.

**Ślepsk Malow Suwałki - Bogdanka LUK Lublin**

**2:3**

**(25:23, 25:21, 18:25, 23:25, 17:19)**

**Lublin:** Komenda, Sasak 23, McCarthy 1, Grozdanow 8, Leon 23, Tuinstra 17, Thales (libero) oraz Nowakowski 9, Sawicki 2, Malinowski, Czyrek (libero), Zając, Wachnik

*Kacper Ciuksza*

# Kolekcjoner medali objął zespół koszykarek

**Poznaliśmy następcę Krzysztofa Szewczyka na stanowisku głównego szkoleniowca koszykarek Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin. Od 13 stycznia zespół biało-zielonych prowadzi Karol Kowalewski.**

Fot. Karol Kurzępa

Karol Kowalewski

Do Lublina trafił więc selekcjoner kadry narodowej kobiet, który przez ostatnich siedem lat pracował w KGHM BC Polkowice, początkowo jako asystent, a następnie pierwszy szkoleniowiec. Pod jego wodzą „Pomarańczowe" dwukrotnie wywalczyły mistrzostwo kraju, a dwa razy zdobyły srebrny medal. Wygrały także trzy Puchary Polski i dwa Superpuchary. Te rezultaty budzą respekt, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że mówimy o niespełna 36-latku.

Kowalewski odszedł z Polkowic, ponieważ tamtejszy klub jest na skraju upadku w wyniku problemów finansowych.

- Nie ukrywamy, że musimy mówić wprost, że i klub, i my jesteśmy ambitni, więc będziemy zawsze walczyć o najwyższe cele. Zdajemy sobie sprawę, jak liga jest wyrównana w tym sezonie i ostatnie mecze też to pokazują. Na pewno każde najbliższe spotkanie będzie dla nas najważniejsze - przyznał nowy szkoleniowiec AZS UMCS.

Trener przybył do lubelskiego klubu razem z Wojciechem Eljaszem-Radzikowskim, który - wzorem poprzednich lat w Polkowicach - będzie jego pierwszym asystentem także w nowym miejscu pracy. W sztabie pozostanie ponadto Marek Lebiedziński, który pełni także funkcję koordynatora grup młodzieżowych. Wszyscy dotychczasowi członkowie kadry trenerskiej zachowali swoje stanowiska.

W swoim debiucie na ławce akademiczek Kowalewski bez większych problemów pokonał KS Basket Bydgoszcz. Celem akademiczek na pozostałą część sezonu ma być wywalczenie kolejnego medalu mistrzostw Polski do klubowej gabloty. Pierwsza okazja już 23-25 stycznia w Sosnowcu. Wtedy bowiem odbędzie się turniej finałowy Pekao S.A. Pucharu Polski. Przed rokiem lublinianki dotarły do meczu o złoto, w którym przegrały z KGHM BC Polkowice. Do powtórzenia takiej sytuacji nie dojdzie na pewno, ponieważ ekipa z Dolnego Śląska wycofała się z udziału w imprezie i została zastąpiona przez PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wlkp.

**Polski Cukier AZS UMCS Lublin - KS Basket Bydgoszcz**

**82:58**

**(27:18, 28:6, 16:17, 11:17)**

**Lublin:** Szymkiewicz 24, Miškinienė 16, Stanacėv 8, Ullmann 6, Zempare 6, Trzeciak 5, Kulińska 5, Johnson 5, Nassisi 3, Adamczuk 2, Kusiak 2, Goszczyńska

*Karol Kurzępa*

# Trudny mecz piłkarek ręcznych

**Niełatwy mecz w sobotnie popołudnie rozegrały szczypiornistki MKS-u FunFloor Lublin. Od samego początku przegrywały z MKS Piotrcovią Piotrków Trybunalski i musiały odrabiać straty.**

MKS po zimowej przerwie powrócił do gry trzema kolejnymi i całkiem pewnymi zwycięstwami i takiego samego rezultatu można było spodziewać się w sobotnie popołudnie. MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski we własnej hali okazał się jednak bardzo wymagającym przeciwnikiem dla podopiecznych Pawła Tetelewskiego.

Niespodziewanie gospodynie zaczęły starcie od prowadzenia 3:0, a w kolejnych minutach udawało im się to utrzymać. Już przy stanie 7:3 dla Piotrcovii trener z Lublina musiał skorzystać z przerwy na żądanie. Ta nie dała zbyt wiele i miejscowe powiększyły prowadzenie do stanu 10:5. Dopiero przy 15:11 to lublinianki doszły do głosu i zdobyły cztery kolejne bramki. Dzięki temu na przerwę udało im się zejść przy remisie 15:15.

Po zmianie stron biało-zielone wreszcie wyszły na pierwsze prowadzenie w spotkaniu i to dwubramkowe. Rywalki próbowały jeszcze nawiązać walkę, ale drużyna z Lublina tak przyśpieszyła, że miejscowe mogły „pochwalić się" zdobyciem ostatniej bramki z gry w 25. minucie pierwszej połowy. Później piotrkowiankom udało się przełamać, ale nie miały już szans na dogonienie MKS-u. Tylko raz gospodyniom udało się zniwelować stratę do dwóch „oczek", by finalnie to przyjezdne wygrały starcie 29:26.

Zwycięstwo MKS-u FunFloor Lublin pozwoliło utrzymać drugie miejsce w ligowej tabeli z dorobkiem 30 punktów. Taki sam dorobek mają zawodniczki Zagłębia Lubin. Kolejny mecz zespół trenera Telewskiego rozegra już 22 stycznia o 20:30 i będzie to rywalizacja z KPR-em Kobierzyce.

**MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski - MKS FunFloor Lublin**

**26:29 (15:15)**

**MKS FunFloor:** Mamić, Wdowiak - Rosiak 7, Posavec 5, Balsam 4, Szynkaruk 4, Tomczyk 3, Andruszak 2, Julia Pietras 1, Planeta 1, Pastuszka 1, D. Więckowska 1, M. Więckowska, Olek, Matuszczyk

*Kacper Ciuksza*

# Koszykarze przegrali z liderem tabeli

**Dwie bardzo dobre i dwie kiepskie kwarty rozegrali koszykarze PGE Startu Lublin w meczu z Anwilem Włocławek. Rywalizacja na szczycie Orlen Basket Ligi potoczyła się na korzyść przyjezdnych. Szczególnie ważne okazały się druga i czwarta kwarta spotkania.**

Od początku spotkania widać było, że mierzą się dwa niezwykle ofensywne zespoły. Drużyna z Włocławka wyróżniała się rzutami zza łuku, a Start trafiał po długich akcjach. To po pierwszej kwarcie pozwoliło lublinianom prowadzić 23:22. Niestety druga kwarta nie była już tak dobra w wykonaniu miejscowych. Goście utrzymali skuteczność „za trzy", a po dłuższym przestoju „Startowcy" tracili do nich nawet 15 punktów. Do długiej przerwy udało im się zniwelować stratę jedynie do 42:53.

Po zmianie stron lepiej zaczęli przeciwnicy, ale Start zaczął skutecznie odrabiać straty. Tym razem to lublinianie lepiej rzucali za trzy, a niefrasobliwość gości wykorzystywali niemal za każdym razem. Dzięki temu na dwie minuty przed końcem kwarty odzyskali prowadzenie. Finalnie nie udało im się go utrzymać i przed ostatnią odsłoną tablica wyników wskazywała 67:66 na korzyść gości.

Niestety po niespełna trzech minutach rywale odskoczyli czerwono-czarnym na 10 „oczek" i sytuacja zrobiła się bardzo trudna. Zwłaszcza że gospodarze mieli moment ofensywnego zastoju i seriami marnowali okazję. I choć dogonili rywali na cztery punkty, to w końcówce liderzy tabeli znów przyspieszyli i zagrali niezwykle skuteczną obronę, dzięki czemu na dwie minuty do końca prowadzili 14 punktami. Ta przewaga dla lublinian była już nie do odrobienia.

Kolejny mecz Start rozegra 26 stycznia o 15:30, a do hali Globus przyjadą wówczas Twarde Pierniki Toruń. Pop 15 meczach to 10 zespół ligowej tabeli.

**PGE Start Lublin - Anwil Włocławek**

**83:95**

**(23:22, 19:33, 24:14, 17:28)**

**Start:** Brown 21, Ramey 14, Williams 12, Lecomte 10, De Lattibeaudiere 9, Drame 7, Karolak 5, Put 5, Pelczar, Szymański

*Kacper Ciuksza*

WSP

eprasa.pl 8330535802

# Lewart zaczął od wygranej

**W swoim pierwszy meczu towarzyskim w ramach zimowego okresu przygotowawczego Lewart Lubartów odniósł zwycięstwo 3:0 nad Huraganem Międzyrzec Podlaski. Na listę strzelców wpisali się: Paweł Myśliwiecki oraz dwukrotnie debiutujący w tym spotkaniu wychowanek klubu - Bartosz Hanuszek.**

Lubartowianie rozpoczęli okres przygotowawczy od pewnego zwycięstwa

Spotkanie jak przystało na faworyta, nasz zespół miał pod kontrolą niemal przez cały czas jego trwania. Lewart od początkowych minut utrzymywał się przy piłce i konstruował ataki na bramkę rywali. Pierwszą dogodną sytuację do otworzenia wyniku spotkania mieliśmy w 19 minucie, kiedy to Paweł Myśliwiecki uderzył niewiele ponad bramką Huraganu. W 28. minucie świetnym strzałem sprzed pola karnego popisał się zaś Patryk Drozd. Piłka zmierzała w „okienko" bramki gości, ale fenomenalną obroną popisał się wówczas bramkarz przyjezdnych. Mimo przewagi podopieczni Wojciecha Stefańskiego nie mogli objąć prowadzenia w tym meczu, jednak z pomocą przyszedł jeden z obrońców Huraganu, który w 43. minucie zagrał piłkę ręką we własnym polu karnym. Rzut karny na bramkę pewnie zamienił Paweł Myśliwiecki.

Na drugą połowę trener Wojciech Stefański, dla którego spotkanie było pierwszym w roli szkoleniowca Lewartu, posłał zupełnie nową „jedenastkę". Nowy szkoleniowiec dał w niej szansę nieoficjalnego debiutu w pierwszym zespole dwóm juniorom: Szymonowi Kunaszykowi i Bartoszowi Hanuszkowi. Przede wszystkim ten drugi odpłacił się trenerowi za zaufanie, bowiem zdobył on w tym spotkaniu dwa bramki.

Pierwsza z nich padła w 49. minucie spotkania, po rajdzie lewym skrzydłem innego z juniorów - Doriana Palucha. Zagrał piłkę do schodzącego do środka Bartosza Hanuszka, który pewnym strzałem pokonał bramkarza rywali. Druga jego bramka, ustalająca wynik spotkania, padła w 68. minucie. Po dobrej akcji, kiedy to Dorian Paluch podawał do Krystiana Żelisko, ten drugi uderzył nad bramką, w efekcie czego rywale mieli aut bramkowy. Huragan wyprowadzał więc piłkę od bramki i wtedy to dobrze w pressingu popracował Hanuszek, który odebrał piłkę, a następnie pokonał bramkarza ustalając wynik meczu na 3:0.

### Lewart Lubartów - Huragan Międzyrzec Podlaski
## 3:0 (1:0)

**Bramki:** Myśliwiecki 43` (k), Hanuszek 49`, 68`.
**Lewartu** (I połowa): Podleśny - Drozd, Niewęgłowski, zaw. testowany I, Gęca, Wolski, zaw. testowany II, zaw. testowany III, Kompanicki, zaw. testowany IV, Myśliwiecki (II połowa): Belka - Gede, Chyła, zaw. testowany V, Kunaszyk, Wójcik, Hanuszek, Zieliński, Nojszewski, Paluch, Żelisko.

### Na wyjeździe i u siebie

**25 stycznia Lewart rozegra dwa spotkania.**

**PLAN SPARINGÓW LEWARTU**

3:0 Huragan Międzyrzec Podl.
25.01., Łada Biłgoraj
25.01., Lublinianka Lublin
01.02., Chełmianka Chełm
08.02., Orlęta Radzyń Podl.
15.02., Tomasovia Tomaszów Lub.
15.02., Avia Świdnik
22.02., Podlasie Biała Podl.

Najpierw o godzinie 12:00 biało-niebiescy zmierzą się w Biłgoraju z tamtejszą drużyną Ładą, natomiast o godz. 18:00 na boisku MOSiR-u ze sztuczną nawierzchnią w Lubartowie odbędzie się mecz z Lublinianka.

*mp*

**ROZMOWA Z Damianem Podleśnym, bramkarzem Lewartu Lubartów**

# Lewart to mój klub

■ **Damianie, brakowało tej codzienności piłkarskiej?**
- Był czas na odpoczynek po ciężkiej rundzie jesiennej. Odpocząłem fizycznie oraz psychicznie. Był to potrzebne, ale myślę, że każdemu już brakowało tej piłkarskiej codzienności. Ruszyliśmy do ciężkiej pracy, rozpoczynając misję utrzymania w trzeciej lidze.

■ **Uda się?**
- Czas pokaże. Mam nadzieję, że tak.

■ **Przyszedł nowy trener. Poukłada to?**
- Na to wszyscy liczymy. Przyszedł nowy szkoleniowiec i otrzymał jasno postawiony cel. Wierzę, że praca, którą wykonamy zaowocuje i będziemy regularnie punktować na wiosnę. Chcemy zachować trzecioligowy byt. Uważam, że jest to możliwe, zwłaszcza, że mamy naprawdę dobrych zawodników. Jeśli każdy będzie dobrze przygotowany pod względem fizycznym, będę spokojny o naszą postawę na boisku.

Damian Podleśny wierzy, że na urlop poleci w dobrym nastroju, po wywalczeniu utrzymania z Lewartem

> Przyszedł nowy szkoleniowiec i otrzymał jasno postawiony cel. Wierzę, że praca, którą wykonamy zaowocuje i będziemy regularnie punktować na wiosnę

■ **Mieliście sporo wolnego. Piłkarze najczęściej wybierają się w ciepłe kraje. Jak było u Ciebie?**
- Akurat moje obowiązki nie pozwalały na wyjazd na urlop. Odbiję to sobie po sezonie.

> Chcemy zachować trzecioligowy byt

Mam nadzieję, że polecę na wakacje w świetnym humorze po utrzymaniu Lewartu w trzecioligowej stawce.

■ **Lewart będzie Twoim ostatnim klubem w przygodzie z piłką?**
- Nie lubię za bardzo wybiegać w przyszłość. Każdy wie, jak to wygląda w piłce. Poza tym mam już swoje lata. Na ten moment jestem w Lewarcie. To jest mój klub. Tu się wychowałem i myślę, że tak zostanie, chociaż życie pisze różne scenariusze.

■ **Jesteście świadomi powagi sytuacji?**
- Myślę, że każdy zawodnik jest świadomy celi. Widać to po pierwszych treningach. Nie brakuje nam motywacji.

*mp*

# Opolanin z remisem. Już bez Czapli?

**Gracze Kamila Miazgi rozpoczęli serię gier kontrolnych.**

Opolanin zremisował z Avią II Świdnik. W zespole zabrakło kilku ważnych zawodników. Jan Czapla lada dzień powinien zostać przedstawiony jako nowy gracz lidera IV ligi - Stali Kraśnik. Jakub Figura jest testowany w Lewarcie Lubartów. W zespole raczej nie będą występować: Adrian Lenkiewicz, Jakub Nowak, Paweł Adamczuk. W spotkaniu kontrolnym zabrakło chorych: Jakuba Kozaka oraz Antonio Corbo.

### Avia II Świdnik - Opolanin Opole Lubelskie
## 2:2 (0:0)

**Bramki:** Izdebski 60`, Perin 75`.
**Opolanin (skład wyjściowy):** Szczepański - zaw. testowany I, Izdebski, Duda, H. Sałasiński, Pałka, Jurak, zaw. testowany II, Konc, zaw. testowany III, Perin.

Jan Czapla ma przenieść się z Opolanina do Stali Kraśnik

**PLAN SPARINGÓW OPOLANINA**

2:2 Avia II Świdnik
25/26.01., Powiślanka Lipsko
01/02.02., Granit Bychawa
08/09.02., Lublinianka Lublin
15/16.02., Alit Ożarów
22/23.02., Energia Kozienice
01/02.03., Klimontowianka Klimontów
08/09.03., Tur Milejów

*mp*

PUL

eprasa.pl 8330535802

# Podlasie. Wygrana na początek. Strzelił „Wojo”

**Piłkarze Podlasia Biała Podlaska rozpoczęli serię gier sparingowych od zwycięstwa.**

Jedną z bramek dla Podlasia zdobył Maciej Wojczuk (z lewej). Czy wychowanek TOP-u 54 ponownie zagra w klubie z rodzinnego miasta? (fot. Gerard Maksymiuk)

### Cztery gole przed przerwą

Podopieczni Artura Renkowskiego pokonali 4:2 Victorię Sulejówek. Nasi wszystkie bramki zdobyli w pierwszej połowie. Do siatki trafili: Kamil Lipiński, Adrian Wnuk, Szymon Kaczyński oraz Maciej Wojczuk.

### Po rozwój

- Pierwsza połowa była naprawdę niezła pod względem piłkarskim i wiele aspektów, nad którymi pracowaliśmy, wyszło w pierwszej części spotkania. Mieliśmy problemy z wysokim pressingiem, przez co sporo czasu przebywaliśmy w obronie niskiej, ale to są kwestie, które bardzo szybko można poprawić i zmienić. Z kolei w drugiej połowie wyglądaliśmy słabo z piłką, a dobrze w wysokiej obronie, co jest specyfiką gier kontrolnych, że przy wielu zmianach obie połowy mogą wyglądać inaczej. Przeanalizujemy spotkanie i w następnym tygodniu będziemy pracowali, żeby dalej się rozwijać indywidualnie i jako zespół - mówi Artur Renkowski, opiekun Bialczan.

### Dwa transfery?

Szkoleniowiec przyznaje, że na ten moment nie przewiduje testowania kolejnych zawodników. - Liczę, że lada moment dopniemy dwa transfery. Chcielibyśmy jak najszybciej zamknąć kadrę na rundę wiosenną - dodaje.

### Jadą na „Jagę”

Kolejny mecz kontrolny odbędzie się w najbliższą sobotę. Bialczanie zmierzą się z trzecioligową Jagiellonią II Białystok. Spotkanie odbędzie się na obiekcie rywali. Początek o godz. 12.

**PLAN SPARINGÓW PODLASIA**

4:2 Victoria Sulejówek
25.01., Jagiellonia II Białystok
01.02., Mazovia Mińsk Mazowiecki
01.02., Pogoń Siedlce
08.02., Broń Radom
15.02., Świdniczanka Świdnik
15.02., Ursus Warszawa
22.02., Lewart Lubartów
22.02., Huragan Międzyrzec Podlaski

**Podlasie Biała Podlaska - Victoria Sulejówek**
**4:2 (4:0)**

**Bramki:** Lipiński, Wojczuk, Wnuk, Kaczyński.
**Podlasie:** Misztal - Pękała, Podstolak, Avdieiev, Pigiel, Lipiński, Orzechowski, Kaczyński, Wnuk, Kosieradzki, zaw. testowany. Ponadto grali: Lipiec - Twarowski, Maluga, Kamiński, Andrzejuk, Cichocki, Jakóbczyk, Grochowski, Lepiarz, Horzhui.

*mp*

**ZAWODNIK MA GŁOS**
**Szymon Kamiński, Podlasie**

## „Jeszcze nie wszystko jest tak, jakbyśmy tego chcieli”

Cieszy nas to, że rozpoczęliśmy okres noworoczny i gier sparingowych od zwycięstwa. Widać jeszcze, że nie wszystkie aspekty taktyczne funkcjonują tak, jakbyśmy tego chcieli. Szkoda też dwóch straconych bramek, które można powiedzieć, że sami sprokurowaliśmy. Zabrakło nam też skuteczności w drugiej połowie, bo były sytuacje ku temu, żeby podwyższyć nasz bilans bramkowy. Na plus z kolei na pewno skuteczność w pierwszej połowie, bo z tym mieliśmy problem w poprzedniej rundzie. Cieszy też fakt, że coraz lepiej wygląda sytuacja zdrowotna w kadrze. Wyciągamy wnioski i pracujemy dalej.

*mp*

**ROZMOWA Z Łukaszem Chojakiem, obecnym trenerem bramkarzy Victorii Sulejówek**

## Mam sentyment do Podlasia. Tutaj poznałem żonę

Łukasz Chojak, który w przeszłości występował w Podlasiu w rozmowie z Cezarym Hince

**■ Jak podsumujesz spotkanie?**
- Ciężko coś powiedzieć o meczu. To pierwsze spotkanie kontrolne jednej i drugiej drużyny. Sporo eksperymentów i testowanych zawodników. Podlasie mocno zaczęło pierwszą połowę i dosyć szybko straciliśmy bramki po prostych błędach. W drugiej części trochę lepiej wyglądaliśmy w środku pola. To była dobra jednostka treningowa i cenna lekcja. Postaramy się wyciągnąć wnioski.

**■ Ale dla Ciebie to wyjątkowy mecz...**
- Fajnie było przyjechać na stare śmieci. Mam spory sentyment do Białej Podlasiem i do Podlasia. Sędziował kolega z boiska - Adrian Jesionek. Na ławce Przemek Skrodziuk - dobry znajomy, w bramce Rafał Misztal - kolega po fachu, z którym miałem okazję pracować w siedleckiej akademii. No i jeden z trenerów - Tomek Jakubiec, z którym dzieliłem szatnię w MKS-ie Mielnik.

**■ Sporo się zmieniło na Podlasiu?**
- Ostatnio byłem jakieś trzy lata temu, kiedy kończyłem kurs goalkeeper B w Szkole Trenerów PZPN. Pamiętam, jak trenowałem na boisku, na którym dzisiaj graliśmy. Wtedy tak nie wyglądało. Podlasie ma idealne warunki do treningów oraz grania meczów.

**■ A teraz wróciłeś do domu z fajną pamiątką...**
- Dokładnie. Umówiłem się z Cezarym Hince i mam w posiadaniu piękną pozycję, którą napisał fan piłki nożnej w Białej Podlaskiej i regionie.

**■ Czasy studenckie...**
- Piękne czasy. Studiowałem i grałem w piłkę. Co więcej, w Białej Podlaskiej poznałem swoją miłość, która dzisiaj jest moją żoną. Asia jest z Warszawy, ale wybrała gród nad Krzną, by zdobyć tytuł magistra fizjoterapii.

*mp*

# Orlęta zaczęły treningi

**Pierwszy trening odbył się 13 stycznia w hali. Jak zwykle jego głównym punktem były testy wydolnościowe i wytrzymałościowe mające na celu sprawdzenie, czego od kogo można wymagać i w jakiej formie piłkarze wrócili ze świąteczno-noworocznej przerwy.**

Fot.facebook Orlęta

Czy Bartłomiej Siudaj wiosną dostanie więcej szans na występy w pierwszym składzie? Młody obrońca stawił się na pierwszym treningu. Jak będzie? - Będzie git!!!

Na ligowe boiska biało-zieloni i wszystkie inne drużyny IV ligi wrócą 15 i 16 marca. Pierwszym rywalem na Warszawskiej będzie ostatnia drużyna w tabeli, Kłos Gmina Chełm, z którą w pierwszym meczu sezonu Orlęta łatwo wygrały na wyjeździe 1:5. Do tego czasu podopieczni trenera Roberta Chmury przygotowywać się będą na halach i boiskach Orlik w Radzyniu oraz na sztucznej nawierzchni w Lubartowie, gdyż w Radzyniu takiej nie ma, a gra na obiektach klubowych skutkowałaby uszkodzeniem murawy. Na zajęciach pojawi się zapewne kilku nowych graczy. Wiadomo, że z drużyną pożegnali się napastnik Danił Pryimachenko oraz pomocni Patryk Kubicki, który pełnił rolę grającego asystenta. Na testach w jednym z klubów trzecioligowych przebywał jeden z wiodących graczy Jan Mróz, ale decyzje zapadną w najbliższych dniach.

*Zbigniew Smółko*

**Wiosną Orlęta zagrają też w Pucharze Polski. Rywalem w półfinale rozgrywek na szczeblu BOZPN będzie Krzna Rzeczyca. Mecz 9 kwietnia o godzinie 16.30, w drugiej parze KS Drelów podejmie Podlasie Biała Podlaska**

### Pierwszy sparring już za tydzień

25 stycznia Orlęta zmierzą się w pierwszym kontrolnym meczu ze swoim ligowym sąsiadem w tabeli Startem Krasnystaw.
Kolejni sparringpartnerzy to
1 lutego: Lewart Lubartow (III liga - na wyjeździe)
8 lutego: Huragan Międzyrzec Podlaski (IV liga)
15 lutego: Chełmianka Chełm (III liga)
22 lutego - Mazowia Mińsk Mazowiecki(IV liga mazowiecka)
1 marca - Orlęta Łuków (klasa okręgowa)
O dokładnej lokalizacji i godzinie rozpoczęcia spotkań będziemy informować na bieżąco, większość z nich rozegrana zostanie najpewniej na sztucznych boiskach w Lubartowie i Białej Podlaskiej

PUL

eprasa.pl 8330535802

# Cezariusz Kęsik wraca do klatki KSW!

**Cezariusz Kęsik z Chrząchowa niedaleko Puław stoczy pojedynek z nowym rywalem na gali KSW 102 w Radomiu. Tomasz Jakubiec, który miał być pierwotnym przeciwnikiem Kęsika, doznał kontuzji i musiał wycofać się z wydarzenia.**

Cezariusz Kęsik (z lewej) zawalczy podczas najbliższej gali KSW

Podczas gali XTB KSW 102 w Radomiu, zaplanowanej na 25 stycznia w hali widowiskowo-sportowej Radomskiego Centrum Sportu, Kęsik (15-4, 10 KO, 2 Sub) zmierzy się z Andim Vrtačiciem (5-2, 3 KO). Pojedynek odbędzie się w umownym limicie wagowym do 87 kilogramów.

Cezariusz Kęsik, mistrz organizacji TFL, znany jest z potężnej siły ciosu. Zawodnik, który pierwsze kroki w sportach walki stawiał w klubie Puławy Koks Gym aż dziesięć ze swoich piętnastu zwycięstw odniósł przez nokaut, z czego siedem walk zakończył w pierwszej rundzie. W organizacji KSW stoczył siedem pojedynków, z czego trzy wygrał, każdorazowo kończąc walkę przed czasem. „Polski Czołg" nokautował między innymi Jakuba Kamieniarza i Marcina Krakowiaka, a z Aleksandarem Iliciem zwyciężył przez poddanie.

Ostatni raz w klatce KSW Kęsik walczył w 2023 roku, przegrywając z Damianem Janikowskim. Po tej porażce odniósł dwa zwycięstwa w innych organizacjach i teraz wraca do walki w KSW.

Andi Vrtačić zadebiutował w KSW w marcu 2023 roku, nokautując Mateusza Janura, co przyniosło mu bonus za najlepsze skończenie wieczoru. Dwa kolejne pojedynki stoczył w Chorwacji, gdzie w listopadzie ubiegłego roku pokonał przed czasem Kamila Oniszczuka. Vrtačić rozpoczął zawodową karierę MMA w 2020 roku, a wcześniej z sukcesami rywalizował w kickboxingu, zdobywając m.in. pas mistrzowski Final Fight Championship. W zawodowym MMA ma na koncie siedem walk, pięć zwycięstw, w tym trzy przez nokaut.

*mp*

# Ale bomba transferowa Powiślaka!

**Pavlo Semeniuk zamienił Cisy Nałęczów na Powiślaka Końskowola!**

25-latek to doświadczony zawodnik, który dobrze odnajduje się zarówno na pozycji napastnika, jak i w środku pola. Semeniuk jest wychowankiem Prykarpattia Iwano-Frankiwsk, skąd później przeniósł się do FC Lwów. W obu tych klubach występował w odpowiedniku polskiej Centralnej Ligi Juniorów. Następnie reprezentował barwy FC Veres Rivne w drużynie U19 - U21. W sezonie 2017/18 wrócił do Prykarpattia, gdzie miał podpisać profesjonalny kontrakt na poziomie pierwszej ligi. Niestety, problemy zdrowotne uniemożliwiły realizację tego planu.

Wiosną 2021 roku Pavlo dołączył do KS-u Góra Puławska, gdzie w ciągu jednej rundy zdobył 23 bramki. W kolejnym sezonie odegrał kluczową rolę w awansie swojej drużyny, strzelając aż 42 gole. W Klasie Okręgowej zespół z Góry Puławskiej nie radził sobie najlepiej i w konsekwencji spadł do Klasy A. Mimo to Semeniuk 19-krotnie trafiał do siatki rywali

W sezonie 2023/24 Pavlo dołączył do występujących w Klasie Okręgowej Cisów Nałęczów. Zdobył wówczas 21 bramek, a jego zespół zajął trzecie miejsce. Przez ostatnie pół roku rozegrał 11 meczów, w których zdobył 11 goli.

*mp*

# „Kendi" w Powiślaku

**Patryk Kędra wraca do Powiślaka Końskowola, gdzie będzie pełnił trzy funkcje: zawodnika pierwszego zespołu, asystenta w drużynach seniorskich oraz trenera trampkarzy młodszych.**

„Kendi" po raz pierwszy trafił do Końskowoli w sezonie 2017/18. Wówczas jako zawodnik zdobył wraz z drużyną Puchar Polski na szczeblu LZPN. W kolejnych latach reprezentował barwy IV-ligowej Energii Kozienice, Prochu Pionki, a także Granatu Skarżysko-Kamienna. We wszystkich wymienionych klubach był podstawowym środkowym obrońcą, rozgrywając łącznie 4796 minut.

W zimie 2021 roku Patryk ponownie założył żółto-niebieski trykot. W tym okresie był także asystentem trenera Radosława Muszyńskiego oraz szkoleniowcem zespołu rezerw. To pod jego wodzą Powiślak II Końskowola awansował do Klasy A.

Po opuszczeniu Powiślaka miał piłkarski epizod poza granicami Polski. Po powrocie zasilił szeregi czwartoligowej Stali Poniatowa. Z kolei przez ostatnie półtora sezonu występował w Cisach Nałęczów, gdzie był nie tylko zawodnikiem, ale również trenerem młodzieży.

Kędra jest absolwentem Wyższej Szkoły Edukacji w Sporcie w Warszawie, gdzie ukończył specjalizację trenera przygotowania motorycznego. Studiował również pedagogikę na Akademii Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi. Aktualnie jest także trenerem personalnym.

*mp*

# Jach i Maciejczyk mistrzami

**57 par wzięło udział w Turnieju Deblowym w darta, który odbył się w Domu Dziennikarza w Kazimierzu Dolnym.**

Zmagania odbyły się pod patronatem MetroBis Puławy. Najlepsi okazali się: Łukasz Jach i Piotr Maciejczyk. Na miejscach 3-4 rywalizację zakończyli przedstawiciele Sportowych Puław: Dariusz Popławski i Paweł Pielacha.

**KLASYFIKACJA KOŃCOWA**

1. Łukasz Jach/Piotr Maciejczak
2. Andrzej Wodzu/ Bartosz Pacek
3-4 Mariusz Brzozowski/Artur Rogalski
3-4 Dariusz Popławski/ Paweł Pielacha
5-8 Dariusz Siara/Jakub Siara
5-8 Damian Gajewski/Mateusz Kostrzewa
5-8 Adam Wąsik/Damian Chmura
5-8 Paweł Styczyński/Dawid Hurich
9-16 Łukasz Rubaszka/Andrzej Rosochacz
9-16 Tomasz Dul/Tomasz Janik
9-16 Patryk Jurzyk/Marcin Wrótniak
9-16 Jakub Stolarczyk/Mikołaj Błaszko
9-16 Mateusz Figiel/Oliwier Bień
9-16 Paweł Pytel/ Marcin Ziomek
9-16 Marcin Sikora/Marcin Bachanek
9-16 Mateusz Malucha/Grzegorz Bądaruk

Najlepsi okazali się: Łukasz Jach i Piotr Maciejczyk

Na miejscach 3-4 rywalizację zakończyli przedstawiciele Sportowych Puław: Dariusz Popławski i Paweł Pielacha

*mp*



eprasa.pl 8330535802

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186



# Optymistyczny budżet gminy Nałęczów. W planach inwestycje za ponad 30 milionów

**Lista zadań do zrealizowania jest długa, znajduje się na niej ponad 30 pozycji.**

Wraz z końcem 2024 roku radni z Nałęczowa zebrali się na jednej z ważniejszych sesji w roku, podczas której zajmowali się uchwaleniem budżetu na rok bieżący. Większość z nich zagłosowała „za".

W tym roku gmina Nałęczów do dyspozycji będzie miała 89-milionowy budżet. Jest on deficytowy - deficyt przekracza 13 milionów złotych. Planowane dochody gminy przekraczają 76 milionów złotych, a wydatki to blisko 90 milionów złotych. Deficyt pokryty ma zostać z nadwyżek i niewykorzystanych środków pieniężnych z lat poprzednich, które są na rachunkach bankowych gminy.

- Dzisiaj, patrząc na skalę zadań, równoważymy te wszystkie wydatki tymi środkami, które mieliśmy z lat poprzednich, ale też wpływami, które udało się wygenerować dzięki lokatom bankowym. Ta sytuacja w mojej ocenie jest optymistyczna - mówi Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa. A w planach jest m.in. termomodernizacja budynku Urzędu Miejskiego w Nałęczowie, na którą zabezpieczona została kwota blisko 4 mln zł oraz termomodernizacja Nałęczowskiego Ośrodka Kultury za ponad 2,5 mln zł. Ale będą też remonty gminnych dróg, budowa altan czy poprawa gminnej infrastruktury sportowej, m.in. modernizacja Orlika i budowa skateparku w Nałęczowie. - Mamy sytuację na tyle korzystną, patrząc na wskaźniki naszego budżetu, nie mówię, że mamy się tym chwalić, ale jeśli państwo porównacie sobie zadłużenie wielu gmin na terenie województwa lubelskiego i nie tylko, naprawdę nieliczne gminy mogą się pochwalić tym, że nie mają zadłużenia i nie spłacają żadnego kredytu - wyjaśnia burmistrz, dodając, że dzięki m.in. współpracy z radnymi wydatki gminne są tak komponowane, że zadłużenia na razie udaje się uniknąć. I chociaż niektórzy radni mieli kilka uwag do listy gminnych inwestycji, to burmistrz zapewnił ich, że jeżeli na samorządy nie spadną dodatkowe zadania, jakimi w ostatnich latach były te związane z pandemią COVID czy z napływem uchodźców z Ukrainy, za którymi nie szły wystarczające środki z centrali, to postulaty radnych łatwiej będzie realizować.

*Agnieszka Gołębiowska*

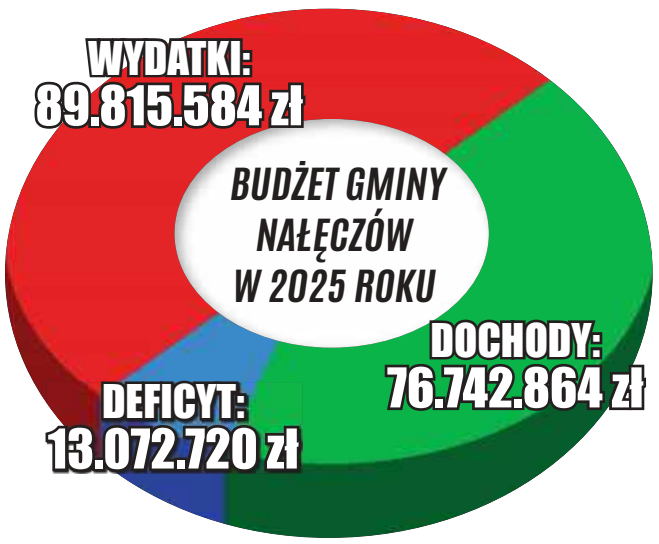


## Jak radni głosowali nad uchwałą budżetową:

**ZA:**
Grzegorz Bednarczyk,
Mateusz Gzara,
Adam Kozak,
Krzysztof Litwinek,
Jarosław Maciążek,
Marek Muciek,
Małgorzata Pacholik,
Tomasz Panasiewicz,
Katarzyna Pękala,
Szczepan Piech,
Grzegorz Szkoła,
Małgorzata Woś-Wójcik

**PRZECIW:**
Robert Matysiak

**WSTRZYMALI SIĘ:**
Krzysztof Muciek,
Katarzyna Wąsik

**Wiesław Pardyka,**
burmistrz Nałęczowa

**Jest to budżet na miarę dzisiejszych możliwości finansowych. Mamy wydatki na poziomie 80 milionów i 30 milionów to są inwestycje. Uważam, że patrząc na te proporcje, jest to naprawdę duże wyzwanie (...). Dzisiaj, patrząc na skalę zadań, równoważymy te wszystkie wydatki tymi środkami, które mieliśmy z lat poprzednich, ale też wpływami, które udało się wygenerować dzięki lokatom bankowym. Ta sytuacja w mojej ocenie jest optymistyczna.**

## Inwestycje zaplanowane na 2025 r.:

- Opracowanie dokumentacji technicznej przebudowy ul. Łąkowej - wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej - 13 000 zł
- Budowa chodnika przy ul. Słonecznej (Nałęczów Kolonia) - wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej - 36 000 zł
- Opracowanie dokumentacji technicznej przebudowy drogi gminnej asfaltowej nr 107889L we wsi Sadurki - 40 000 zł
- Przebudowa ul. Spółdzielczej i połączenie na ul. Kombatantów - dokumentacja projektowa - 150 000 zł
- Budowa drogi gminnej wzdłuż torów kolejowych (Czesławice) - wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej - 30 000 zł
- Przebudowa ul. S. Żeromskiego - dokumentacja projektowa - 17 958 zł
- Wydatki związane z inwestycjami na nabycie gruntów - 200 000 zł
- Budowa parkingu przy działce nr 16/1 w m. Nałęczów przy drodze powiatowej nr 2202 L Garbów-Gutanów-Czesławice-Nałęczów - 160 000 zł
- Termomodernizacja budynku Urzędu Miejskiego w Nałęczowie - 3 961 500 zł
- Zakup metalowego garażu dla OSP Sadurki w ramach funduszu sołeckiego wsi Sadurki - 16 526 zł
- Modernizacja nawierzchni na hali sportowej w Nałęczowie - 350 000 zł
- Modernizacja tarasu SP ZOZ w Nałęczowie - 380 000 zł
- Budowa kanalizacji w Czesławicach - 7 893 816 zł
- Budowa bazy Zakładu Gospodarki Komunalnej w Nałęczowie wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz doposażenie - 9 252 207 zł
- Dotacja dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Nałęczowie na zakup sprzętu - 200 000 zł
- Budowa altany na placu Wspólnoty Wiejskiej w ramach Funduszu Sołeckiego wsi Piotrowice - 24 000 zł
- Termomodernizacja budynku Nałęczowskiego Ośrodka Kultury w Nałęczowie - 2 565 000 zł
- Remont budynku dawnej oficyny przy ul. Spółdzielczej 17 w Nałęczowie - 180 000 zł
- Rewitalizacja zabytkowej Alei Kasztanowej w Drzewcach w gminie Nałęczów - 547 023
- Renowacja fryzu i dezynsekcja gazowa Ochronki im. Adama Żeromskiego wraz z zagospodarowaniem otoczenia - 515 000 zł
- Poprawa jakości infrastruktury sportowej na terenie gminy Nałęczów - 900 000 zł
- Modernizacja kompleksu sportowego „Moje Boisko Orlik – 2012" oraz budowa skateparku w Nałęczowie - 2 000 000 zł
- Prace remontowe „Domu Ludowego" - 3 500 000 zł
- Cyberbezpieczny samorząd - 520 453 zł
- Rozwój usług elektronicznych oraz wzmocnienie stopnia cyfryzacji urzędów w gminach subregionu puławskiego - 2 202 422 zł
- Rozwój infrastruktury turystycznej na terenie gminy Nałęczów, w tym budowa tężni solankowej w Parku Zdrojowym w Nałęczowie - 853 820 zł
- Pomoc finansowa udzielona na przebudowę drogi powiatowej nr 2536 - 1 249 793 zł

PUL

eprasa.pl 8330535802

# Gm. Puławy: Budżet na 2025 rok zatwierdzony

**Jeszcze w grudniu radni przegłosowali uchwałę w sprawie budżetu na obecny rok. Deficyt będzie wynosił 11,2 mln zł. Na zadania inwestycje włodarze gminy zamierzają przeznaczyć 23,4 mln zł.**

Jak wynika z dokumentu, który znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Puławy, dochody gminy zaplanowano w kwocie 90,9 mln zł, a wydatki - 102,1 mln zł. Deficyt wynosi 11,2 mln zł. Realizacja zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych gminie wyniesie 5,87 mln zł, dochody z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi - 4,1 mln zł. Gmina może zaciągnąć kredyt lub wziąć pożyczkę maksymalnie na kwotę 15 mln zł. Na realizację zadań inwestycyjnych zaplanowano 23,4 mln zł. Najważniejsze to budowa dróg gminnych m.in. w Gołębiu, Górze Puławskiej czy Klikawie - 15,7 mln zł, oświetlenie - 1,01 mln zł czy modernizacja infrastruktury kulturalnej - 2,55 mln zł.

| Zadania inwestycyjne w 2025 r. w gm. Puławy | Kwota |
|---|---|
| Zakupy inwestycyjne w GUiEWiK-wykup sieci wodociągowych | 58 200 zł |
| Zakupy inwestycyjne w GUiEWiK-wykup sieci kanalizacyjnych | 8 800 zł |
| Opracowanie dokumentacji przebudowy budynku biurowego GUiEWiK w Górze Puławskiej | 60 000 zł |
| Budowa ujęcia wody w msc. Pachnowola | 150 000 zł |
| Opracowanie dokumentacji projektowej budowy chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej Nr 874 Klikawa - Dobrosławów, Pachnowola - Sosnów | 200 000 zł |
| Budowa dróg gminnych | 15 796 266,19 zł |
| Zakup działek pod drogi gminne | 600 334,41 zł |
| Przebudowa i rozbudowa budynku strażnicy OSP w msc. Łęka | 230 000 zł |
| Budowa szamba przy budynku świetlico-strażnicy - FS Leokadiów | 20 000 zł |
| Opracowanie dokumentacji projektowej budowy sali sportowej w SP w Zarzeczu | 100 000 zł |
| Przebudowa dachu na SP w Gołębiu | 650 000 zł |
| Zakup ciągnika z osprzętem | 250 000 zł |
| Doświetlenie w gminie | 1 012 033,05 zł |
| Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej - opracowanie dokumentacji projektowej | 65 000 zł |

| Zadania inwestycyjne w 2025 r. w gm. Puławy | Kwota |
|---|---|
| Budowa i modernizacja infrastruktury kulturalnej na terenie gminy Puławy - Program Inwestycji Strategicznych Polski Ład (świetlica wiejska w Tomaszowie, Piskorowie i Zarzeczu) | 2 556 000 zł |
| Przebudowa dachu budynku świetlico-strażnicy w Opatkowicach | 100 000 zł |
| Przebudowa dachu budynku świetlicy wiejskiej w Pachnowoli | 200 000 zł |
| Modernizacja budynku kaplicy rzymsko-katolickiej w miejscowości Polesie - Program Inwestycji Strategicznych Polski Ład | 640 000 zł |
| Modernizacja kompleksu sportowego Moje Boisko - Orlk 2012 w miejscowości Gołąb | 625 575 zł |
| Kostka pod wiatę - utwardzenie placu - FS Borowa | 10 000 zł |
| Plac zabaw dla dzieci - FS Borowa | 20 073,57 zł |
| Wybudowanie siłowni plenerowej - FS Borowina14 348,02 | 14 348,02 zł |
| Budowa ogrodzenia placu zabaw - FS Janów | 19 385,09 zł |
| Siłownia plenerowa - FS Tomaszów | 14 829,20 zł |
| Budowa placu zabaw-FS Góra Puławska Oś. | 34 379,50 zł |

*Dominik Kęsik*

# Rodzice i dzieci ze szkoły w Górze Puławskiej zagrali w Jasełkach

Fot.Osiak fotografia - Iwona Osiak i Klaudia Kamola

W przygotowanie jasełek zaangażowali się rodzice i dzieci ze Szkoły Podstawowej w Górze Puławskiej. To oni wcielili się w postacie biblijne, by przybliżyć parafianom historię narodzenia Pańskiego

Fot.Osiak fotografia - Iwona Osiak i Klaudia Kamola

Artyści - amatorzy sami zadbali o rekwizyty i stroje

**Przygotowanie przedstawienia wymagało od nich sporego zaangażowania i czasu. Sami przygotowali przepiękne stroje, dzięki którym opowieść o narodzeniu Jezusa była jeszcze bardziej realistyczna. W niedzielę 5 stycznia wystąpili przed publicznością w miejscowym kościele, a brawom i zachwytom nie było końca.**

Jak podkreślają mieszkańcy i parafianie Parafii p.w. Św. Wojciecha w Górze Puławskiej, czegoś takiego od dawna tam nie było. W niedzielę 5 stycznia miejscowa świątynia stała się teatrem, w którym w aktorów wcielili się uczniowie i rodzice tutejszej szkoły podstawowej. Do wystawienia jasełek przygotowywali się przez kilka tygodni. Pomimo wielu innych zajęć, znaleźli czas na próby. Samodzielnie szykowali stroje, zapewnili rekwizyty. Nad wszystkim czuwała Jolanta Świderska, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej Szkoły Podstawowej w Górze Puławskiej, która jednocześnie pełniła rolę narratora.

W niedzielny wieczór mrok kościoła nastrojowo rozświetliły lampki tlące się na choinkach. Z minuty na minutę widzów przybywało. Gdy na scenę wyszli aktorzy, widownia zamarła. Uczniowie i rodzice wcielając się w role biblijnych postaci przenieśli zebranych do Betlejem, opowiadając im historię narodzenia Jezusa. Całość dopełniały rozbrzmiewające kolędy i pastorałki. Widzowie byli zachwyceni i z zapartym tchem obserwowali widowisko, na koniec nagradzając artystów gromkimi brawami.

**W jasełkach udział wzięli:**
Agnieszka Bernat - Maryja, Marek Maik - Józef, Lenka Bąk, Ala Maik, Ala Żelazny, Nikola Kustra, Zuzia Makuch, Weronika Kustra, Nina Makuch i Dorota Wojas - Aniołowie, Urszula Pawłowicz-Cieślak - diablica, Marcin Kozdrój - Herod, Przemysław Szarpak i Jakub Żelazny - żołnierze, Zbigniew Celejewski, Artur Sanecki i Paweł Targosiński - pasterze, Marcin Cieślak, Krzysztof Ruciński i Artur Wójcik - Królowie, Beata Żelazny - matka, Antosia Adach - córka, Jolanta Świderska i Karol Kowalczyk – narratorzy

**Oprawa muzyczna:**
Justyna Bąk, Izabella Gałka-Mizak, Angelika Molenda i Magdalena Saramok - wokal, Marcin Mizak - gitara, Leszek Skowyra - klawisze, Sebastian Mazurek - gitara basowa

*Marta Pietroń*

PUL

eprasa.pl 8330535802

STRONĘ REDAGUJE:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979



# Miliony na modernizację targowicy i rewitalizację zabytkowych budynków. Ambitny budżet Wąwolnicy na 2025 rok

**Łącznie 15,5 mln zł zabezpieczy władze gminy w tegorocznym budżecie Wąwolnicy na inwestycje. W planach na 2025 r. m.in. rozpoczęcie długo wyczekiwanej modernizacji placu targowego, rewitalizacja zabytkowych budynków Domu Parafialnego i organistówki przy miejscowym Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej, czy przebudowa sieci kanalizacji oraz ujęć wody na terenie gminy.**

## Budżet z prawie 4 mln zł deficytu

Podczas grudniowej sesji Rady Gminy Wąwolnica – po raz ostatni obradującej pod tą nazwą, ponieważ od stycznia Wąwolnica ponownie stała się miastem, a Radę Gminy zastąpiła Rada Miejska – radni uchwalili budżet gminy na 2025 rok. Z myślą o naszych Czytelnikach przeanalizowaliśmy uchwałę budżetową pod kątem najważniejszych wydatków i inwestycji, a także ogólnej kondycji finansów gminy zaplanowanych na rozpoczynający się rok.

Łączna kwota planowanych dochodów ma wynieść 36 949 295,57 zł, a wydatki powinny zamknąć się na poziomie 40 841 252,37 zł. Oznacza to deficyt budżetowy sięgający 3 891 956,80 zł, który ma zostać pokryty przychodami z kredytów i pożyczek.

| Zadania inwestycyjne na 2025 r. w gm. Wąwolnica | Kwota |
|---|---|
| Przebudowa sieci wodociągowej i budowa oświetlenia drogowego z przebudową nawierzchni ul. Dulęby w Wąwolnicy | 460 000 zł |
| Przebudowa ujęcia wody w Rąblowie gmina Wąwolnica (wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych) | 750 000 zł |
| Rozbudowa sieci wodociągowej w Zawadzie | 10 000 zł |
| Przebudowa ujecia wody w Rąblowie gmina Wąwolnica (wydatki jednostek poniesione ze środków z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych na realizację zadań inwestycyjnych) | 1 805 000 zł |
| Przebudowa sieci kanalizacji sanitarnej w msc. Zarzeka, Wąwolnica, Łąki | 2 000 000 zł |
| Przebudowa dr. wojewódzkiej nr 830 w zakresie budowy chodnika w msc. Zgórzyńskie-Rogalów | 100 000 zł |
| Przebudowa dr. powiatowej nr 2549L Wąwolnica-Bartłomiejowice-Zawada | 100 000 zł |
| Przebudowa dr. powiatowej nr 2539L Karmanowice-Łopatki-Drzewce-Piotrowice w zakresie budowy chodnika dla pieszych na odcinku km 0+000 do0+920 w msc. Karmanowice | 10 000 zł |
| Budowa drogi gminnej nr 107849L w msc. Kębło | 30 000 zł |
| Modernizacja (przebudowa) drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Wąwolnica Kolonia na odcinku od km 0+300 do km 0+866 | 14 303,79 zł |
| Przebudowa drogi gminnej nr 107857L w msc. Zarzeka | 45 000 zł |
| Przebudowa drogi gminnej w Celejowie | 50 000 zł |
| Przebudowa sieci wodociągowej i budowa oświetlenia drogowego z przebudową nawierzchni ul. Dulęby w Wąwolnicy | 1 000 000 zł |
| Budowa przystanków w Rąblowie | 11 000 zł |
| Mój targ - modernizacja placu targowego w Wąwolnicy z jego funkcjonalnym połączeniem z Rynkiem miejskim i Placem Maryjnym (wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych) | 1 160 000 zł |
| Odnowiony Rynek w Wąwolnicy | 200 000 zł |
| Przebudowa budynku dawnego przedszkola wraz ze zmianą sposobu użytkowania na Centrum Integracji Społecznej w Wąwolnicy (wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych) | 15 000 zł |

| Zadania inwestycyjne na 2025 r. w gm. Wąwolnica | Kwota |
|---|---|
| Zagospodarowanie terenów przy placu targowym w Wąwolnicy | 40 000 zł |
| Przebudowa budynku dawnego przedszkola wraz ze zmianą sposobu uzytkowania na Centrum Integracji Społecznej w Wąwolnicy (wydatki jednostek na zadania inwestycyjne realizowane ze środków otrzymanych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych) | 150 000 zł |
| Mój targ - modernizacja placu targowego w Wąwolnicy z jego funkcjonalnym połączeniem z Rynkiem miejskim i Placem Maryjnym (wydatki jednostek poniesione ze środków z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych na realizację zadań inwestycyjnych) | 2 550 000 zł |
| Cyberbezpieczny Samorząd. Działanie 2.2. Wzmocnienie krajowego systemu cyberbezpieczeństwa. Priorytet II Zaawansowanie usł. cyfrowe (wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych) | 115 536,36 zł |
| Projekt | 1 053 759,45 zł |
| Cyberbezpieczny Samorząd. Działanie 2.2. Wzmocnienie krajowego systemu cyberbezpieczeństwa. Priorytet II Zaawansowanie usł. cyfrowe (wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych) | 25 361,64 zł |
| Projekt | 185 957,55 zł |
| Wpłaty jednostek na państwowy fundusz celowy na finansowanie lub dofinansowanie zadań inwestycyjnych | 10 000 zł |
| Wpłaty jednostek na państwowy fundusz celowy- Komendy Powiatowej Policji w Puławach | 10 000 zł |
| Wpłaty jednostek na państwowy fundusz celowy na finansowanie lub dofinansowanie zadań inwestycyjnych | 5 000 zł |
| Wpłaty jednostek na państwowy fundusz celowy- Komendy Powiatowej PSP w Puławach | 5 000 zł |
| Budowa oświetlenia drogowego w Kęble | 100 000 zł |
| Budowa oświetlenia drogowego w msc. Rąblów | 17 714,06 zł |
| Przebudowa sieci wodociągowej i budowa oświetlenia drogowego z przebudową nawierzchni ul. Dulęby w Wąwolnicy | 30 000 zł |
| Rewitalizacja zabytkowych budynków Domu Parafialnego i Organistówki Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Wojciecha BN w Wąwolnicy | 3 496 981,45 zł |
| Budowa placu zabaw w Łopatkach | 29 000 zł |

Na wydatki związane z zadaniami z zakresu administracji rządowej oraz na inne zadania zlecone Gminie ustawami przewidziano 2 421 242 zł. Koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi to w tym roku 1 322 000 zł. Do rezerwy ogólnej ma trafić 200 000 zł, a celową ma zasilić kwota 55 000 zł. 10,9 mln zł zaplanowano na funkcjonowanie gminnych szkół i przedszkoli. Na potrzeby poszczególnych sołectw w ramach funduszu sołeckiego przeznaczono 404 607,60 zł.

## Co w inwestycjach?

Największe zainteresowanie wzbudzają oczywiście zaplanowane na ten rok inwestycje, bądź poszczególne ich etapy. Na pierwszy plan wysuwa się przede wszystkim modernizacja placu targowego w Wąwolnicy wraz z jego funkcjonalnym połączeniem z Rynkiem miejskim i Placem Maryjnym, na którą w tym roku ma zostać przeznaczonych łącznie 3 710 000 zł. W budżecie zabezpieczono również środki na inną ze sztandarowych inwestycji – rewitalizację zabytkowych budynków Domu Parafialnego i organistówki przy miejscowym Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej (3 496 981,45 zł). Znaczne sumy zarezerwowano także na przebudowę sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Zarzeka, Wąwolnica i Łąki – łącznie inwestycja ta ma pochłonąć 2 000 000 zł z gminnej kasy – oraz na przebudowę ujęcia wody w Rąblowie, której koszt ma wynieść łącznie 2 555 000 zł. W dobie XXI wieku przeprowadzane inwestycje nie mogą skupiać się już wyłącznie na tym, co jest widoczne gołym okiem tu i teraz, więc w ramach realizacji projektu „Cyfrowe Lubelskie" na rozwój usług elektronicznych oraz na zwiększenie poziomu cyfryzacji ma popłynąć 1 239 717 zł.

Zachęcamy do zapoznania się z danymi w tabeli, gdzie zamieszczamy szczegółowy wykaz zadań inwestycyjnych w gminie Wąwolnica zaplanowanych na 2025 rok.

*Jakub Majchrzak*

# Markuszów: Wypełnij ankietę

**Nowa dyrektor Gminnego Domu Kultury chce poznać potrzeby mieszkańców. Dlatego prosi o wypełnienie krótkiej ankiety, której wyniki pozwolą ukierunkować ofertę placówki.**

Od 1 stycznia Gminny Dom Kultury w Markuszowie ma nowego dyrektora. W konkursie organizowanym przez urząd gminy zwyciężyła Aleksandra Duda. Nowa szefowa placówki już zaczęła działać i na początek chce poznać opinię mieszkańców na temat ich potrzeb kulturalnych. Pomóc w tym ma ankieta.

- Celem niniejszej ankiety jest zebranie informacji na temat oczekiwań i potrzeb kulturalnych naszej społeczności. Państwa odpowiedzi pomogą w planowaniu i organizacji wydarzeń oraz zajęć kulturalnych - informuje nowa dyrektor markuszowskiego GDK. Wypełnienie ankiety zajmuje zaledwie kilka minut. Zawiera ona jedenaście krótkich pytań, dotyczących m.in. wieku, preferowanych godzin otwarcia domu kultury, preferowanych rodzajów zajęć, czy gatunków literatury oraz formy informowania o ofercie placówki.

*Marta Pietroń*

# Przegląd Kolęd, Pastorałek i Jasełek w Końskowoli

**Wydarzenie zaplanowano na niedzielę 26 stycznia w Gminny Ośrodku Kultury. Początek od godz. 10:00.**

Okres Bożego Narodzenia to czas, kiedy w naszych domach i kościołach rozbrzmiewają kolędy i pastorałki. Te piękne utwory są naszą tradycją, a okazją do jej kultywowania są konkursy i przeglądy. Jeden z nich już pod koniec stycznia odbędzie się w Końskowoli. Organizatorem przedsięwzięcia jest Gminny Ośrodek Kultury. W niedzielę 26 stycznia miłośnicy kolęd, pastorałek i jasełek będą mieli okazję wysłuchać wykonań młodych artystów z terenu gminy. Przed publicznością zaprezentują się grupy szkolne i przedszkolne. W programie także koncert Orkiestry Dętej Gminy Końskowola oraz Zespołu Wokalnego „Pokolenie" pod kierunkiem Tadeusza Salamandry. Przy okazji tego dnia będzie można wesprzeć WOŚP, biorąc udział w licytacjach.

*Marta Pietroń*

# Szkolenie chemizacyjne w Rąblowie

W środę 29 stycznia w świetlicy przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Rąblowie (gm. Wąwolnica) odbędzie się uzupełniającej szkolenie chemizacyjne dla rolników.

Przeprowadzi je firma Szkoltex. Rozpocznie się o godz. 9:00. Zaświadczenie o przebytym szkoleniu jest niezbędne przy zakupie środków ochrony roślin stosowanych w rolnictwie. Obowiązują zapisy pod numerem telefonu 537 998 001, 81 532 72 19 lub 795 095 414.

*Marta Pietroń*



eprasa.pl 8330535802

# Wąwolnica znów Królewskim Miastem. Dziejowa sprawiedliwość przywrócona

**Wielu gości oraz mieszkańców zgromadziła w sobotę 11 stycznia uroczystość odzyskania praw miejskich w Wąwolnicy. W ramach oficjalnych wystąpień przypomniano zarys historii miasta, w tym m.in. dramatyczne okoliczności odebrania praw miejskich przez ówczesne władze zaborcze, a zaproszeni oficjele składali gratulacje i życzenia. Nie zabrakło też upominków dla odrodzonego miasta.**

Uroczystość odzyskania praw miejskich przez Wąwolnicę była okazją do uhonorowania osób zaprzyjaźnionych z miejscowością i działających na rzecz gminy

Fot.Jakub Majchrzak

## Wielkie święto w Wąwolnicy

Śnieżnym popołudniem, w sobotę 11 stycznia, w Wąwolnicy odbyła się uroczystość odzyskania przez miejscowość praw miejskich. Co podkreślano również w trakcie wystąpień, jest to swego rodzaju akt przywrócenia „sprawiedliwości dziejowej", ponieważ Wąwolnica ponownie staje się miastem dokładnie po 155 latach, jakie upłynęły od utraty praw miejskich wskutek carskich represji po powstaniu styczniowym.

Wydarzenie rozpoczęła msza święta, celebrowana w Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej przez proboszcza parafii i kustosza Sanktuarium, ks. kan. Jerzego Ważnego. Następnie uczestnicy przeszli do sali gimnastycznej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, gdzie na samym początku można było podziwiać występy dziecięcych i młodzieżowych sekcji Zespołu Tańca Ludowego „Bystrzacy". Gości powitała prowadząca wydarzenie Dorota Chudy, dyrektor Domu Kultury. Na scenę wywołano członków Rady Miasta z jej przewodniczącą Dorotą Kolibską na czele, która odczytała treść uchwały Rady zobowiązującej, wówczas jeszcze wójta, Marcina Łagunę do podjęcia działań mających na celu odzyskanie przez Wąwolnicę praw miejskich. W tym kontekście na scenie po raz pierwszy tego dnia pojawił się burmistrz i oficjalnie odczytał treść uchwały Rady Ministrów z lipca 2024 o nadaniu Wąwolnicy statusu miasta. Dopełnieniem tej ceremonialnej części było symboliczne przekazanie przez reprezentantów najmłodszego pokolenia mieszkańców na ręce burmistrza i Rady kluczy do miasta.

## Burzliwa historia i kara za zrywy niepodległościowe

Kolejnym punktem uroczystości były liczne wystąpienia, zarówno gospodarza miejsca, jak i zaproszonych gości, a trzeba przyznać, że Wąwolnicę w tym wyjątkowym dniu odwiedziło wielu oficjeli, począwszy od posłów na Sejm RP, reprezentantów władz wojewódzkich, powiatowych aż po okolicznych, zaprzyjaźnionych samorządowców i wyjątkowych działaczy lokalnych.

W swoim przemówieniu burmistrz Wąwolnicy podkreślał istotne położenie miasta na mapach historycznych szlaków handlowych i związane z tym znaczenie miejscowości. Nie zabrakło także odniesień do pochodzących stąd wybitnych postaci w historii naszego kraj, t.j. Eliasz z Wąwolnicy, teolog, profesor Uniwersytetu w Pradze, rektor Uniwersytetu Krakowskiego (ówczesna nazwa Uniwersytetu Jagiellońskiego), a przede wszystkim doradca i zaufany króla Władysława Jagiełły, który swoją polityczną aktywnością prawdopodobnie przyczynił się do wzrostu gospodarczego i politycznego znaczenia Wąwolnicy. Burmistrz podkreślał też zaangażowanie licznych mieszkańców oraz okolicznych wiosek w kolejne niepodległościowe zrywy narodowe i ich gotowość do poniesienia najwyższej ceny w służbie ojczyźnie. Właśnie to było główną przyczyną odebrania Wąwolnicy praw miejskich po powstaniu styczniowym, ukazem carskim z czerwca 1869 roku, który wszedł w życie w marcu 1870. Włodarz przypomniał, że władze zaborcze nie ograniczyły się jednak wyłącznie do odebrania miastu praw i przywilejów, ale by jeszcze bardziej upokorzyć mieszkańców, tereny te włączono do gminy wiejskiej Drzewce.

- Mimo upływu 155 lat i odzyskania niepodległości, paradoksalnie stan narzucony przez zaborcę funkcjonował do grudnia 2024 roku. Dziś, dokładnie dziś jest ten czas, kiedy przywracamy historię na właściwe tory, z wolą naszych mieszkańców. Z pełnym przekonaniem i wiarą patrzę na przyszłość Wąwolnicy, bo wspólnie przywracamy dziejową sprawiedliwość. A mając was, dobrych i życzliwych gości oraz mieszkańców, z Bożą pomocą dołożymy wraz z Radą Miejską, sołtysami i pracownikami wszelkich starań, aby nasza Matka Ziemia była dumna z naszych poczynań. Wszem i wobec ogłaszam, Wąwolnica po 679 latach uzyskuje prawa miejskie po raz drugi i ostateczny - mówił Marcin Łaguna.

O tym, że lokalne władze są świadome stojących przed nimi wyzwań świadczą również informacje odnośnie planowanych działań rewitalizacyjnych. Już rozpoczęła się modernizacja placu targowego, a jeszcze w styczniu burmistrz obiecał mieszkańcom przedstawienie koncepcji zagospodarowania Rynku.

## Trzy nowe miasta w powiecie

Tego dnia głos zabrało wielu znamienitych gości. Na uroczystości pojawili się również burmistrzowie dwóch pozostałych nowych miast na terenie naszego powiatu – Końskowoli i Kurowa. Nie zabrakło serdecznych życzeń i drobnych, okolicznościowych upominków składanych na ręce burmistrza Wąwolnicy. Motywem powracającym podczas kolejnych przemówień było podkreślanie bliskich więzi, nie tylko sąsiedzkich, ale również w wymiarze turystycznym i gospodarczym, łączących trzy nowe miasta i określanie ich mianem „Trójmiasta", choć, jak żartobliwie podkreślano, nie są to miejscowości położone nad morzem.

## Spotkanie dwóch Wąwolnic?

Wśród przybyłych gości nie zabrakło wyróżniających się postaci i szczególnych podarunków. W imieniu Banku Spółdzielczego w Nałęczowie wiceprezes Gabriela Czerniec przekazała na ręce burmistrza Wąwolnicy prezent dla miasta w postaci czeku na 5000 zł do wykorzystania w Banku Spółdzielczym. Z kolei przedstawiciele Wąwolnickiego miejscowym strażakom specjalny automatyczny defibrylator zewnętrzny. Ciekawym akcentem było również wystąpienie aktywisty społecznego wywodzącego się z Wąwolnicy na Lubelszczyźnie, ale jednocześnie aktualnie zamieszkującego w Wąwolnicy na Dolnym Śląsku. Oprócz intrygujących upominków, jak choćby specjalny „zapach" atmosfery twórczej w aerozolu, mieszkańcy otrzymali elektryzujące zapewnienie, że w tym roku zostanie podjęta próba doprowadzenia do spotkania dwóch Wąwolnic, gdyż mieszkańcy dolnośląskiej Wąwolnicy wybierają się z autokarową pielgrzymką do Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej i na spotkanie z mieszkańcami Wąwolnicy na Lubelszczyźnie.

Fot.Jakub Majchrzak

Młodzi mieszkańcy gminy przekazali burmistrzowi symboliczne klucze do miasta Wąwolnica

## Okolicznościowe medale dla zasłużonych

Część oficjalnych wystąpień zamknął krótki koncert w wykonaniu zespołu wokalnego „Babki znad Bystrej", a po nim głos zabrał prezes Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół w Wąwolnicy, Sławomir Snopek, który pokrótce opisał historię powstania specjalnego, okolicznościowego medalu Miasta Królewskiego Wąwolnica. Był to wstęp do uroczystego przyznania medali zgromadzonym gościom, m.in. doradcy Prezydenta RP prof. Dariuszowi Dudkowi, wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków, reprezentantowi Dyrektora Oddziału IPN w Lublinie, dyrektorowi Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, okolicznym starostom i innym samorządowcom, a także mieszkańcom poprzez swoją działalność zasłużonym dla miasta i gminy Wąwolnica.

*Jakub Majchrzak*

PUL

eprasa.pl 8330535802